Nr 249b. Dnia 25 września. Wtorek. Dnia 13 (25) września 1883 r.

Prenumerata:
(*od 1-go października r. b.*).

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie z dwukrotną przesyłką dziennie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

OD WYDAWCÓW.

Przekonawszy się w ciągu ostatnich sześciu miesięcy, iż wydawanie *Kurjera* dwa razy dziennie pociąga za sobą nieuniknione a tak znaczne powiększenie kosztów redakcyjnych, administracyjnych i drukarskich, że obecnie pobierana przedpłata, pomimo wielkiej liczby naszych prenumeratorów, kosztów tych nie pokrywa, zmuszeni jesteśmy, na mocy otrzymanego pozwolenia od właściwej władzy, zmienić i ustalić warunki prenumeraty, począwszy od dnia 1-go października r. b., jak następuje:

W WARSZAWIE:

rocznie	rs.	9	kop.	—
półrocznie	„	4	„	50
kwartalnie	„	2	„	25
miesięcznie	„	—	„	75

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

W CESARSTWIE I NA PROWINCJI

z dwukrotną przesyłką dziennie na najpierwsze poczty i pociągi ranne i wieczorne oddzielnie:

rocznie	rs.	12
półrocznie	„	6
kwartalnie	„	3
miesięcznie	„	1

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* **ani w Warszawie, ani na prowincji przyjmowaną być nie może.**

Spełniając przyrzeczenie nasze, dane w marcu r. b. prenumeratorom zamiejscowym, zawiadamiamy ich, że począwszy od dnia 1-go października r. b. *Kurjer* ekspedjowany będzie dla wszystkich bez wyjątku prenumeratorów *dwa razy dziennie na najpierwsze poczty i pociągi poranne i wieczorne oddzielnie.* Wskutek tego prenumeratorzy na stacjach dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej, nadwiślańskiej, petersburskiej, traktu radomskiego i przyległych stacjach pocztowych bocznych, otrzymywać będą numer ekspedjowany rano o kilkanaście godzin wcześniej niż obecnie, a na drodze terespolskiej tenże sam numer nawet o 24 godzin wcześniej.

Dla uniknienia zwłoki w przesyłce, upraszamy szanownych prenumeratorów o *wczesne* nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, z dokładnem wymienieniem adresu.

Przegląd polityczny.

Podczas ostatnich wyborów do sejmu galicyjskiego lud włościański tamtejszy, zarówno mazurski, jak rusiński, dał swoje głosy, jak wiadomo, bez wyjątku przedstawicielom inteligencji. Ani jedna siermięga włościańska nie pojawiła się w sali sejmu lwowskiego; fakt ten zaszedł po raz pierwszy, odkąd organ ten samorządu krajowego pełni służbę publiczną z tak widocznym dla kraju pożytkiem. Słusznie podniósł doniosłość tego faktu marszałek Zyblikiewicz w mowie zagajającej nowy sześcioletni okres sejmowy.

Prawo przemawiania w interesie włościan, złożone przez nich dobrowolnie w ręce szlachty i innych wyobrazicieli inteligencji, nakłada wszakże na posłów z kurji włościańskiej także i poważne obowiązki. Interesy włościan w Galicji potrzebują gorliwej pieczy i obrony, bo wiadomo, że stan materjalny tamtejszego ludu wiele jeszcze pozostawia do życzenia, a niski stopień oświaty nie uzdolnił go aż dotąd do wielu prac ubezpieczających mu własny dobrobyt. Najżywotniejsza kwestja ekonomiczna w Galicji—to rozwój zdrowy i prawidłowy stosunków włościańskich.

Zrozumieli tę prawdę rychło posłowie polscy z kurji włościańskiej sejmu galicyjskiego i oto w kilka dni już po zgromadzeniu się sejmu dowiadujemy się z żywem zadowoleniem, iż zakrzątnęli się oni około obmyślenia szerokiego i organicznie wiążącego się programu reform, mających na celu materjalne i moralne podniesienie ludu galicyjskiego. Wybrani z kurji włościańskiej posłowie związali się w grupę solidarną, niezależną od organizacji klubów sejmowych i wybrali komisję, złożoną z najgruntowniejszych i najbezstronniejszych znawców potrzeb i stosunków ludności wiejskiej, którzy mają się zająć przygotowaniem do sejmu szeregu projektów ustawodawczych ze wskazanym powyżej charakterem, tudzież każdy w sejmie postawiony wniosek oceniać ze stanowiska interesów włościańskich, tak aby w danym razie uniemożebnić przyjście do skutku jakiejkolwiek uchwały w sejmie, któraby z dobrze i mądrze zrozumianym interesem włościańskim stawała w kolizji.

Szeroka i prawdziwie obywatelska inicjatywa posłów, reprezentujących w sejmie kurję włościańską, nadaje tegorocznej sesji odrazu wyższe społeczne znaczenie od dawniejszych. Przesadnemi są wedle naszego zdania frazesy niektórych pessymistów o rozstroju, który dotąd panował wrzekomo we wzajemnych stosunkach rozmaitych warstw społeczeństwa galicyjskiego. Kogo wszakże nie przekonał o bezpodstawności jego pessymizmu wynik ostatnich wyborów do sejmu, tego nawrócić może na tory zdrowego ocenienia rzeczonych stosunków imponująca powagą i zgodnością inicjatywa posłów, obdarzonych zaufaniem ludu. Oto najprostsza droga do pożądanego dla wszystkich rozwiązania tak zwanej „kwestji rusińskiej" w Galicji. Zbliżenie się wykaże rychło, że kontrasty były po większej części sztuczne, zarzuty nieszczere, powody ich płonne...

Post berlińska wyręczyła pochłoniętą użeraniem się z organem *City* londyńskiej *Norddeutsche Allgemeine Ztg* w objaśnieniu pobudek podróży p. Gladstone'a do Fredensborgu. Berliński organ zachowawczy, żyjący w ścisłych stosunkach z kancelarją kanclerską, twierdzi, że p. Gladstone, który nigdy szczerze nie sympatyzował z Austrją i Niemcami, który w r. 1863, gdy mocarstwa te wydawały wojnę Danji z powodu Holsztynu i Szlezwigu, głosował za interwencją zbrojną Anglji w interesie słabego królestwa duńskiego, — obawiał się symptomatów zbliżenia się niektórych ludów półwyspu bałkańskiego do Niemiec i Austrji i dla zapobieżenia temu pojechał do Kopenhagi. P. Gladstone uważał wedle rozumowań *Post'u*, że powinien dla zażegnania burzy rzucić na szalę pokoju i wojny poważny swój głos pośredniczący. Angielski mąż stanu jeździł więc po to, aby nakłonić Rossję do zachowania ściślejszej neutralności w rozwoju rzeczy na półwyspie bałkańskim, do wycofania zeń tych żywiołów, które budziły największą nieufność w Berlinie i Wiedniu. Istotnie w dwa dni po przybyciu p. Gladstone'a do Fredensborgu jenerałowie Kaulbars i Sobolew podali się do dymisji.

Jeżeli artykuł *Post'u* dobrze maluje sytuację, natenczas p. Gladstone sprawie pokoju europejskiego rzeczywistą oddał przysługę. W takim razie zkąd-

WYSTAWA HYGJENICZNA
W BERLINIE.

II.

Pragnąc rzucić choć ogólnikowy pogląd na wystawę berlińską, nie możemy się trzymać urzędowego, zresztą bardzo racjonalnego podziału na grupy jako zbyt drobiazgowego, ale podciągniemy ogół przedmiotów i prac wystawionych pod trzy wielkie działy.

W pierwszym obejrzymy wszystko to, co będzie w związku z hygjeną ogólną czyli publiczną, a więc: hygjenę w zakładach wychowawczych, karnych, szpitalach, salach noclegowych i przytułkach; zakłady kąpielowe i kuchnie ludowe; bydłobójnie, targowiska, transport artykułów spożywczych i kontrolę urzędową nad niemi; bruki i oczyszczanie ulic; kanalizację, wywózkę i przeróbkę odpadków; wodociągi i filtry; oświetlanie miast; wreszcie chowanie ciał zmarłych. W dziale drugim zbierzemy znów wszystko, co się tyczy hygjeny prywatnej, a więc: budowę i urządzenie domu mieszkalnego, jego oświetlanie, ogrzewanie i wentylację; pożywienie i napój, sposoby konserwowania pokarmów i ich zafałszowania (wystawę prof. Koeniga); ubiór i hygjenę ciała; opiekę nad noworodkami, pierwsze wychowanie dzieci, ogrody froeblowskie i gimnastykę domową. W dziale trzecim wreszcie postaramy się pomieścić choć najgłówniejsze okazy z ogromu wystawionych przedmiotów i urządzeń, obejmujących hygjenę rzemiosł, a więc: przyrządy chroniące od niebezpieczeństwa przy użyciu maszyn, niweczące wpływy szkodliwe pyłu i gazów, przyrządy ratunkowe w nagłych nieszczęściach, oraz narzędzia i przyrządy ratunkowe podczas pożaru lub powodzi.

W dziale pierwszym najbogatszemi i najbardziej uzmysławiającemi są wystawy pruskich ministerjów oświaty, sprawiedliwości i spraw wewnętrznych.

W modelach, rysunkach i okazach wystawiły nam one urządzenia szkół niższych i średnich, sal gimnastycznych i szkoły pływania, zakładów karnych, sal noclegowych i szpitali. W dołączonych sprawozdaniach znajdujemy instrukcje dla ciała nauczycielskiego, aby dbało nietylko o rozwój umysłowy, ale i fizyczny zostających pod ich opieką dzieci. „Zadaniem zarządu szkół—brzmi jeden z paragrafów instrukcji—powinno być zwracanie uwagi na 3 punkty: 1) iżby uczące się dzieci (których Prusy liczą obecnie przeszło $4\frac{1}{2}$ miljona) pobierały naukę w zdrowych, dobrze oświetlonych i dobrze przewietrzanych przestrzeniach; 2) aby ciało nauczycielskie (liczące obecnie 61,000 głów) nietylko było najdokładniej obeznanem z wykładanym przez każdego z nich przedmiotem, ale także znało najgłówniejsze zasady budowy ciała ludzkiego i funkcyj fizjologicznych, iżby każdy mógł udzielać dzieciom rad i wskazówek, dążących do zachowania zdrowia, wdrażając je do dbania w późniejszem życiu tak o własne zdrowie, jak i zdrowie najbliższego otoczenia; 3) ażeby ciało nauczycielskie obeznane było ze sposobami podawania pomocy w nagłych przypadkach przed przybyciem lekarza." Celem nienadwerężania wzroku dziecka, wszystkie podręczniki drukowane są na papierze białym, czcionkami wyraźnemi i dość wielkiemi, a tablice i okazy plastyczne mają takie rozmiary, iż wszyscy uczniowie jednej sali dokładnie z miejsc swoich widzieć je mogą. W zakładach naukowych średnich obowiązkową jest nauka budowy ciała ludzkiego i głównych funkcyj fizjologicznych, a do objaśnień przy wykładach służą dokładne okazy anatomiczne z gipsu, z powłoką olejną w naturalnych kolorach, wyrobione według wskazówek prof. Bocka przez zakład Stegera w Lipsku.

Ministerjum sprawiedliwości wystawiło modele najnowszych gmachów więziennych systemu celkowego, z odosobnionemi miejscami dla przechadzki, z salą celkową dla służby bożej i napomnień moralnych oraz dwie celki więzienne naturalnej wielkości z zupełnem wewnętrznem urządzeniem, uwzględniającem warunki hygieniczne dla zamkniętego w nich więźnia.

W modelach klinik i szpitali wykazane są wszystkie ulepszenia w systemach ogrzewania, wentylacji i dezinfekcji.

W salach noclegowych, których Berlin posiada dwie, jedną dla kobiet, jedną dla mężczyzn, nie wymagają od szukających schronienia żadnych legitymacyj prócz podania wieku, stosownie do którego młodszych rozmieszczają na piętrach wyższych, starszych na średnich i niższych. Każdy wstępujący do sali noclegowej, po umyciu się lub kąpieli, podczas której odzież jego poddają dezinfekcji, otrzymuje skromny posiłek i dwie drylichowe dery, z któremi udaje się na wskazane sobie łóżko. Łóżka

że zgryźliwość *Postu*, zkąd szczypiąca ironja? Czyżby podróż ta skrzyżowała pomysły księcia Bismarka? A wszakże *Norddeutsche Allgemeine Ztg* w Berlinie, a *Fremdenblatt* w Wiedniu od dziesięciu dni zaklinają się na prawo i lewo, że celem przymierza austrjacko-niemieckiego był, jest i będzie pokój europejski! Jeżeli w interesie pokoju trudził się stary p. Gladstone do Fredensborgu, to zamiast kąsać go za to, lepiej posłać mu coprędzej złote runo i orła czarnego, bo snadniej powiodło mu się zażegnać gromy zdala huczące, niż samemu Jowiszowi politycznego Olimpu—z Wilhelmowskiej ulicy....

Rokowania p. Ferry z markizem Tsengiem leżą po grudzie. Złośliwi utrzymują, że przedstawiciel niebieskiego państwa umyślnie je przewleka do chwili, gdy opadną wody w delcie Czerwonej rzeki, ułatwiające francuskim łodziom działowym operacje w okolicy Sontay, tudzież do chwili zgromadzenia się izb francuskich. Nie bez właściwej dyplomatom chińskim bystrości liczy on na to, że wobec parlamentu p. Ferry nie zdoła obronić swojej akcji politycznej, zarówno jak militarnej w Tonkinie. Gabinet p. Ferry upadłby wtedy, a miejsce jego zająłby jedyny dzisiaj możliwy we Francji kandydat na sternika rządu, p. Freycinet. O ile zaś p. Ferry lubuje się w wyprawach zamorskich, o tyle p. Freycinet jest zapalonym inżenierem. Podczas gdy pierwszy zdobywa Tunis i Tonkin, drugi buduje mosty i koleje w departamentach... Markiz Tseng spodziewa się przeto, że targ z p. Freycinet'em wypadłby dla Chin w każdym razie korzystniej, niż z „fałszywym tunetańczykiem".

Tymczasem dzięki starciom pomiędzy francuskim komisarzem cywilnym w Tonkinie a komendantami na morzu i lądzie, admirałem Courbetem i jen. Bouetem, oręż francuski bardzo podejrzanym dotąd poszczycić się może sukcesem w Azji, a „czarne flagi" walczą, jak napoleońskie wiarusy! Niewyjaśnione są dotąd pobudki usunięcia się jen. Boueta od komendy w Hanoi. To tylko pewna, że wsiadł on na okręt w Hongkongu i płynie do Marsylji.

Br. Z.

O przyszłość naszego przemysłu.

Zdanie, iż z czasem przemysł krajowy znajdzie potężnego konkurenta w produkcji fabrycznej Cesarstwa, nie jest bez słuszności.

Kto miał sposobność przyjrzeć się bliżej postępom, jakie zrobił w ostatnich czasach przemysł rosyjski, ten zrozumie całą grozę sytuacji w mniej lub więcej oddalonej przyszłości. W dzisiejszych warunkach jest już rzeczą niezawodną, iż w Cesarstwie fabryki wzrastają i w większej ilości i o większym zakresie, niż w Królestwie. Te nowo kształtujące się stosunki powinny być dla nas doskonałą wskazówką i przestrogą, które wyzyskać przed ostatecznem skrystalizowaniem się nowych warunków jest w obowiązku krajowych producentów.

Jakież to są przestrogi i jakie wskazówki? Przedewszystkiem nasz przemysł w wielu swoich rozgałęzieniach znajduje się w położeniu o tyle uprzywilejowanem, iż powstał znacznie wcześniej od przemysłu Cesarstwa. Tę różnicę dat powinniśmy najpierw spożytkować. Odpowiednie zaś ku temu sposoby wypływają z charakteru pracy ekonomicznej.

Przemysł jest kosmopolityczny. Choćbyśmy codziennie wołali — kupujcie tylko własnego kraju wyroby — głos ten pozostanie bez echa, jeżeli tylko wyroby te będą złe, jeżeli za taką samą cenę, lub może nawet niższą, ogół konsumentów jest w stanie kupować wyroby zagraniczne. Jeżeli więc produkty naszego przemysłu potrafiły wyrobić sobie rynki zbytu w Cesarstwie, mogą je za sobą utrzymać jedynie przez przewagę dobrego gatunku i niższej ceny.

Lecz z kolei powstaje pytanie, czy fabryki krajowe mogą dostarczać na rynki wschodnie wyrobów i lepszych i tańszych od tych, jakie zaczynają produkować nowopowstające zakłady przemysłowe Cesarstwa? W zasadzie pytanie to rozstrzyga się twierdząco, w rzeczywistości zaś dzieje się nieraz odwrotnie. Jako starsze, bardziej utrwalone, mające już uznanie w kołach spożywców, wyroby naszej fabrykacji—zdawałoby się—nie powinny się lękać nowonarodzonego lub nawet nowonarodzić się mającego współzawodnika, gdyż szalę ich zwycięztwa z łatwością podnosi postęp techniczny i rozwój stosunków handlowych. Tak każe rozumować teorja.

„Otworzyłem w Warszawie fabrykę kapeluszy, które znajdują nabywców w Odessie, Kijowie, Charkowie, Moskwie, Kazaniu i t. d. Co rok zwiększam moją produkcję, gdyż co rok wzmaga się zapotrzebowanie kapeluszy. Lecz oto w Charkowie powstaje taka sama fabryka. Czy dlatego mam już uważać za stracone dla mnie — Kazań, Moskwę, Charków i wszystkie miasta, położone bliżej Charkowa i Warszawy? Nie, lecz powinienem starać się o takie ulepszenia techniczne i takie nowe środki handlowe, które moim kapeluszom, mającym już uznanie w kołach publiczności, zapewniłyby przewagę nad nowemi, zmuszonemi dopiero, że tak powiem, dopędzać mnie, liczyć się ze mną, jako ze starszym panem rynku"...

To, cośmy powiedzieli o fabryce kapeluszy, dotyczy równie dobrze każdej innej gałęzi produkcji. Wszędzie i zawsze możemy zwyciężać pod hasłem—postęp techniczny i środki handlowe. Hasła tego są najlepiej świadomi anglicy i amerykanie, którzy zwalczyli najodleglejsze dystanse, największe przeszkody celne i ze swojemi fabrykatami stanęli wszędzie, gdzie tylko mogli znaleść na nie kupców.

Lecz tych właśnie zasadniczych wskazówek nasi producenci nie przestrzegają w dostatecznej mierze, przeciwnie, niejednokrotnie postępują wbrew zawartym w nich radom. Szewcy np., którzy do niedawna jeszcze wysyłali do Cesarstwa wielkie partje obuwia po 10—15,000 par rocznie, dziś są zmuszeni ograniczać z roku na rok działalność swoich warsztatów. Czyż dlatego, iż w Cesarstwie powstała klasa dobrze ukształconych fachowo szewców? Nie—lecz dlatego, iż szewcy nasi lekkomyślnie traktowali swoich konsumentów, iż posyłali im wyroby złe, częstokroć nawet fałszywe. Skutkiem takiego lekceważenia eksport obuwia krajowego do Cesarstwa musiał upaść, co więcej, produkcja szewcka została po części zdyskredytowana i dziś, pomimo wysiłków, dźwignąć się nie może, nie może obronić swojego honoru...

Los podobnych do szewctwa gałęzi przemysłu może służyć za przestrogę dla innych; nie powinniśmy czekać, aż wszelkie produkcje naszego kraju, z naszej winy, zostaną wycofane z obiegu w Cesarstwie, lecz odwrotnie, powinniśmy cenić każdą zdobytą pozycję handlową, starać się wzmocnić jej trwałość i wziętość.

Jest to jeden środek, który na przyszłość krajowego przemysłu może oddziałać w sposób stanowczy. Lecz są jeszcze i inne. W Królestwie istnieje bardzo wiele zakładów przetwórczych, które zachowują się względem bardziej oddalonych konsumentów wyczekująco, które zapoznają praktyczną zasadę, iż produkcja wspiera się na handlu. Za wzór dla takich zakładów możemy przytoczyć kilka zpośród nich wyjątków. Fabryka np. żyrardowska posiada w każdem niemal większem mieście Cesarstwa swoje ajentury, których zadaniem jest sprzedaż jej wyrobów.

Otóż życzyćby wypadało, ażeby podobne ajentury posiadały wszystkie większe fabryki, produkujące wyroby, mogące liczyć na zbyt po za granicami kraju.

Sprawy tej dotknął niedawno odeski korespondent *Gaz. pol.*, p. Długosz; obeznany doskonale z warunkami handlowemi w Cesarstwie i z miejscowym przemysłem, wykazał on, iż fabryki nasze nie mogą lekceważyć tego potężnego środka, jakim są kompanje zbytu jednogatunkowych towarów.

Dla przykładu weźmy choćby tak ważny dla Cesarstwa i Królestwa dział produkcji, jak fabryki maszyn i narzędzi rolniczych. W kraju naszym fabryk takich jest kilkadziesiąt, stojących na wysokiej stopie technicznego udoskonalenia, lecz wszystkie one, zamiast szukać nabywców swojego towaru, czekają na ich przybycie. Nic dziwnego, iż czekają po większej części bezskutecznie...

Z drugiej zaś strony nabywcy maszyn są, lecz nie mając pod ręką produktów, sprowadzają je z zagranicy; w gubernjach wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej, a nawet dalszych na wschód, gdzie rolnictwo szybkim naprzód posuwa się krokiem, ilość miejscowych fabryk maszyn nie odpowiada potrzebom, jakże więc szerokie pole zbytu otwiera się tam dla nas!

Drugim więc środkiem utrwalenia naszych pozycyj przemysłowych w Cesarstwie jest organizacja kompanij zbytu towarów jednogatunkowych, któreby rozszerzały promień handlu krajowemi wyrobami; w tym względzie moglibyśmy naśladować kupiectwo rosyjskie, które w miastach naszych posiada swoje składy futer, herbaty i materyj wschodnich itd.

Wreszcie nie możemy pominąć jeszcze jednego środka. Fabrykacja nasza rozwinęła się sztucznie, w widokach spekulacyjnych, dotąd też dają się w niej dostrzegać znaczne luki, których wypełnienie jest zadaniem przemysłowej przyszłości kraju. Posiadamy wiele fabryk, które produkują więcej, niż nam potrzeba, lecz znowu nie mamy takich fabryk, które mogłyby z korzyścią funkcjonować i

---

są całkiem żelazne o spodach z elastycznej plecionki drucianej, bez żadnej pościeli, miejsce jej zastępują owe dwie dery, z których jedna służy za podgłowie, druga do przykrycia. Zrana o godzinie 6-ej powtórnie rozdzielanym bywa posiłek, a po opróżnieniu sal takowe dokładnie są odwietrzane i dezinfekcjonowane.

Przy urządzaniu kuchen ludowych, oprócz uwzględnienia w podawanej porcji zupełnego zaspokojenia potrzeb organizmu co do ilości składników azotowych i bezazotowych pokarmów, miano na względzie czystość i trwałość naczyń oraz racjonalne zużytkowanie paliwa. Nowością na tem polu są kuchnie parowe systemu Beckera, wystawione przez firmę Rietschel i Henneberg w Berlinie, a zastosowane wszędzie, gdzie idzie o masowe przygotowanie jednakowego pożywienia. Kilka lub kilkanaście olbrzymich panwi, ustawionych w skrzyniach napełnionych wodą i ochronionych od promieniowania ciepła, ogrzewa się do temperatury bliskiej wrzenia parą z jednego niewielkiego kociełka parowego. Panwie raz nagrzane utrzymują ciepło przez kilka a nawet kilkanaście godzin bez potrzeby ponownego zasilania parą. System ten pozwala przy niesłychanej oszczędności paliwa przygotować znaczne zapasy pożywienia dokładnie rozgotowanego bez obawy przypalenia.

Połączenie targowiska na żywy inwentarz z bydłobójnią i jatkami mięsnemi pozwoliło rozciągnąć ścisłą i skuteczną kontrolę nad jakością i ilością dostarczanego miastu pokarmu mięsnego. Tu do współzawodnictwa stanęły głównie targowiska Berlina i Wiednia. W Berlinie halle targowe na inwentarz żywy, czyli, jak oni ją tam nazywają, „giełda mięsna", to olbrzymi kompleks budynków zdolnych na raz wygodnie pomieścić 4,000 sztuk bydła rogatego, 30,000 skopów, 3,000 cieląt i 12,000 nierogacizny. Przy targowisku urządzono bydłobójnię z pracownią dla makro i mikroskopowego badania mięsa, fabrykę przerabiającą krew i nieużytki na albumin i nawóz azotowy. Jatki do detalicznej sprzedaży mięsa zajmują cały front od ulicy i mieszczą 40 sklepów wykładanych cementem i marmurem z obszernemi sklepionemi piwnicami i lodowniami. Takież halle targowe w Wiedniu zajmują 40,000 metrów kwadr. powierzchni i są w stanie pomieścić 4,500 sztuk bydła rogatego, 5,000 cieląt, 10,000 skopów i 7,000 sztuk nierogacizny. Halle do sprzedaży detalicznej mięsa zajmują 7,500 metrów kwadr. powierzchni.

Między przyrządami do przewozu artykułów spożywczych, oprócz specjalnie urządzonych wagonów kolejowych, zasługują na uwagę omnibusiki do rozwozu mięsa z zbiornikiem na lód, utrzymującym w wnętrzu stale niską temperaturę, wystawione przez Kühlsteina z Berlina i Meyera z Hamburga, takież omnibusiki do przewozu żywych ryb (kapitan Bade w Wendorf) oraz wozy i naczynia do rozwozu mleka, jarzyn i t. d.

Typ racjonalnie urządzonej instytucji do kontroli jakości materjałów spożywczych przedstawia pracownia chemiczna urzędu państwowego służby zdrowia (*Reichsgesundheitsamt*) pomieszczona w osobnym pawilonie.

Oprócz bogatego zbioru narzędzi i przyrządów do badania artykułów spożywczych, znajdujemy w pawilonie tym specjalny oddział do badań nad mikroparazytami, w którym dwa razy tygodniowo odbywają się pouczające demonstracje, prowadzone przez znane powagi na polu tych badań. Ściany pawilonu zdobią pracowicie wykonane kartogramy, wskazujące graficznie rozprzestrzenianie się chorób epidemicznych, z wskazaniem przyczyn miejscowych, które na takowe wpłynęły.

Również bogatą, choć może mniej uzmysłowioną, jest wystawa urządzeń państwowych na polu hygjeny w Austrji i Węgrzech. Cenny materjał zebranym tu jest przeważnie w planach, rysunkach i dziełach, łatwo się więc wymyka z pod oka pobieżnego zwiedzacza wystawy. Znajdujemy tu plany zakładów dobroczynnych Wiednia, reprezentowanych przez trzy domy noclegowe z 500 łóżkami, 3 miejskie, 3 wojskowe i 18 prywatnych szpitali z 6,000 łóżek, 5 domów dla sierot na 500 osób i 6 zakładów dla biednych i nieuleczalnych na 5,000 osób; dalej plany i opisy 23 zakładów kąpielowych, tablice ruchu ludności, dowozu artykułów spożywczych, wpływu zamożności na rozwój chorób i śmiertelności, oraz cenne prace prof. Fodora nad wpływem ruchów wody zaskórnej na przebieg chorób epidemicznych i t. p.

Podobne choć nie tak szczegółowe opracowanie swoich urządzeń hygjenicznych wystawiły następujące miasta: Brema, Bremerhaven, Wrocław, Kassel, Chemnitz, Gdańsk, Dortmund, Drezno, Düsseldorf, Elberfeld, Erfurt, Frankfurt nad Menem, Grac, Halla, Hamburg, Hanau, Karlsruhe, Kolonja, Linc, Hannower, Lipsk, Magdeburg, Monachjum, Norymberga, Salcburg, Szczecin, Sztuttgart, Szegedyn, Tryest i Ulm.

dr A. M. Weinberg.

skutkiem tego wiele jeszcze naszych potrzeb musimy zaspakajać za granicą. Produkcja papieru i wyrobów z papieru, wyroby skórzane itd. — wszystko to jest dotąd przywilejem zagranicy.

Reasumując powyższe uwagi, widzimy, iż przyszłość krajowej produkcji fabrycznej zależy przedewszystkiem od podniesienia potrzebnych, a dotąd nie istniejących działów przemysłu, od stale wprowadzanych ulepszeń technicznych, wreszcie od rozwoju stosunków handlowych, zapewniających wyrobom naszym stały zbyt na rynkach Cesarstwa.

Tylko trzy te środki mogą zapewnić naszemu przemysłowi postęp i rozwój—nawet pomimo przeszkód celnych i konkurencji fabryk rosyjskich...

K. W.

Historja miljonera.

Jay Gould, głośny miljoner amerykański. opowiedział w tych dniach komisji senatu new-yorskiego dla pracy i oświaty, która przesłuchiwała go jako eksperta. historję swojej młodości i genezę olbrzymiego swego majątku.

„Urodziłem się—mówił Gould — w Rostbury, okręgu Delaware, stanie new-jorskim, dnia 27-go maja roku 1836-ym.

Ojciec mój był właścicielem małego folwarku i posiadał 20 krów. Byłym jedynym chłopcem w rodzinie i pomagałem moim siostrom rano i wieczór doić krowy, pędzić je na paszę i do domu. Ponieważ w lecie musiałem chodzić boso, a oset często kaleczył mi nogi, gospodarstwo nie podobało mi się i pewnego dnia poprosiłem ojca, aby mi pozwolił uczęszczać do szkoły, odległej o mil 15 od naszego folwarku. Ociec zgodził się na moje żądanie i kowal w pobliżu szkoły mieszkający, ofiarował się dać mi całodzienne utrzymanie, w zamian za prowadzenie jego książek wieczorem. Miałem naówczas lat 14-ie.

Chodziłem do szkoły przez cały rok i dostałem później miejsce jako subjekt, gdzie pracowałem od godziny 6-ej rano do 10-ej wieczór. Od godziny 3-ej zaś do 6-ej rano studjowałem matematykę, do tej nauki bowiem posiadałem szczególniejsze upodobanie. Skoro zdobyłem sobie już na tem polu gruntowne wiadomości, zacząłem się starać o miejsce polowego mierniczego, Człowiek jakiś pracujący nad mapą okręgu Ulster zaangażował mnie z płacą 20 dolarów miesięcznie. Pryncypał mój, który niezbyt świetnem cieszył się powodzeniem, zbankrutował w końcu i ja sam „etablowałem się“ jako mierniczy polowy.

Pierwsze pieniądze zarobiłem od farmera, któremu urządziłem kompas; dostałem za to dolara. Następnie wykończyłem z kilkoma kolegami wspomnianą mapę i na moją część wypadło 500 dolarów. Później przygotowałem mapy okręgów Delaware i Albany, za które otrzymałem 5,000 dolarów. Z tym kapitałem wstąpiłem jako wspólnik do garbarni. której zostałem następnie jedynym właścicielem i którą w końcu na krótki czas przed paniką roku 1857-go, sprzedałem ze znacznym zyskiem.

Gdy nastąpił krach pieniężny, wszystkie interesa upadły ogromnie. Kupony dróg żelaznych Rutland i Washington sprzedawano po 10 centów za dolar... To naprowadziło mnie na mysl, iż można skupując je, zarobić dużo i zostałem spekulantem kolejowym. Przez długi czas byłem prezesem, kasjerem i głównozarządzającym koleją, przyczem udało mi się kupony doprowadzić do *al pari*. Zatrzymałem tę kolej, dopóki nie zlała się w jedną z drogą Renssela i Sarotoga. Następnie kupiłem kolej Cleveland i Pitsburg. Gdy kupowałem akcje, każda z nich posiadała tylko wartości 60 dolarów, lecz w przeciągu krótkiego czasu podniosły się do 120 dolarów. Następnie wydzierżawiłem kolej Pensylwanji.

Pewnego razu spotkałem się w Chicago z Horacjuszem Clark z drogi żelaznej „Union-Pacific“. Clark namówił mnie do przyjęcia udziału w przedsiębiorstwie. Zatelegrafowałem do mego ajenta w New-Yorku, aby kupił akcje „Union-Pacific“ poniżej 30 dolarów. Clark wkrótce potem skończył życie i ja zostałem obciążony zapasem jego akcyj. Widoki nie były zbyt zachęcające, gdyż nietylko, iż należało płacić procent od dużego zaległego długu, ale jeszcze kupony były płatne, a nasza gotówka zmniejszała się szybko. Dyrektorowie i ja sam skupowaliśmy wszystkie akcje, jakie tylko mogliśmy znaleźć, aby odwrócić zwalającą się na nas falę. Otworzyliśmy kopalnie żelaza i węgla, popieraliśmy gospodarstwo wiejskie, dające osadnikom nader dogodne warunki i zakładaliśmy stacje handlowe. Ku wielkiemu zdziwieniu wszystkich, kolej zaczęła wkrótce płacić dywidendę!...

Następnem mojem wielkiem przedsiębiorstwem było kupno drogi żelaznej „Missouri-Pacific”. Kolej ciągnęła się od St. Louis do Kansas-City, na przestrzeni 287 mil. Nie kupiłem kolei, aby na niej majątek zrobić, gdyż przekroczyłem już ową granicę, w której zarabianie pieniędzy było kulminacyjnym punktem mojej ambicji. Zacząłem kolej rozwijać kupowaniem bocznych dróg. Dzisiaj sieć drogi „Missouri-Pacific” obejmuje najmniej 10,000 mil. Gdy obejmowałem ją w posiadanie, dochody z ruchu wynosiły 70,000 dolarów tygodniowo. W ubiegłym miesiącu czysty dochód kolei wyniósł 5,100,000 dol.”

Oto wszystko co sucho i bezbarwnie, tylko z punktu „interesu”, umiał o sobie powiedzieć p. Jay Gould.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Napływ kandydatów do wyższych zakładów naukowych w Petersburgu jest w r. b. bardzo znaczny. Według *Pet. List.*, na 120 wakansów w instytucie technologicznym otrzymano 619 próśb; do instytutu górniczego zgłosiło się 400 kandydatów na 50 wolnych miejsc; instytut leśny, rozporządzający 80 wakansami, otrzymał 500 podań; do szkoły budowniczej na 40 miejsc wolnych zgłosiło się 320 kandydatów. Reasumując powyższe cyfry, wypada na 290 miejsc wolnych 1,836 kandydatów.

= W budżecie ministerjum oświaty na rok szkolny 1883/4 pomieszczoną została suma rs. 5,000 na zapomogi dla 100 kandydatów nauczycielskich, którzy, ukończywszy szkoły elementarne w okręgu naukowym warszawskim, wstąpią do seminarjów nauczycielskich.

= W radzie państwa powstał projekt, według którego nowoopracowane przepisy o ochronie lasów mają dotyczeć wyłącznie lasów skarbowych. Projekt ten, zmierzający do usunięcia jakichkolwiek ograniczeń w prawie własności prywatnej, nie przyjdzie zapewne do skutku, minister bowiem dóbr państwa wydał wprost przeciwną opinję, wykazując, iż uwolnienie lasów prywatnych z pod nowego prawa byłoby właściwem tylko wtedy, gdyby lasy rządowe w jednakowej ilości znajdowały się we wszystkich gubernjach, skoro zaś są miejscowości, posiadające wyłącznie przestrzenie leśne prywatne, przeto ostatnie, w interesach ekonomicznych kraju, nie mogą być w projektowanej ustawie pominięte.

= Kawalerja konsystująca w Królestwie Polskiem będzie potrzebowała w roku przyszłym dla swoich koni ogółem 1,485,000 pudów siana. Z tego przypada na gubernję warszawską 389,690 pudów, na kaliską 192,970, na siedlecką 37,160, na piotrkowską 112,520, na radomską 84,840, na kielecką 127,020, na lubelską 201 900, na płocką 128,810, na łomżyńską 155,410 pudów. W czasie obozowania wojsk pod Warszawą kawalerja spotrzebuje 32,210 pudów, a pod Brześciem Litewskim 23,570 pudów siana.

= Poddani francuscy i szwajcarscy, przebywający czasowo w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, wystąpili niedawno do swoich posłów i przedstawicieli z wnioskami, ażeby wydziały zagraniczne, istniejące w kancelarjach gubernatorów, zawiadamiały cudzoziemców o tych przepisach paszportowych, jakie obowiązują poddanych zagranicznych. Wnioskodawcy zwrócili uwagę, iż cudzoziemcom, przybywającym do stolic państwa z paszportami całorocznemi, policja udziela prawa pobytu tylko na 6 miesięcy, po upływie których żąda stawienia się do urzędu policyjnego, o czem zawiadamia przyjezdnych nie osobiście, lecz przez napis w rosyjskim języku na paszporcie. Że zaś większość cudzoziemców nie zna tego języka, opuszcza więc termin i naraża się na karę 20 rs. Celem więc usunięcia podobnych wypadków poddani zagraniczni usiłują wyjednać przez swoich przedstawicieli przepis, ażeby napisy na paszportach były czynione w języku francuskim lub w języku tego kraju, z którego dany cudzoziemiec pochodzi. Z takiem samem podaniem wystąpili do swoich posłów poddani niemieccy.

= Kolej nadwiślańska wprowadziła w wykonanie oddzielną taryfę dla przewozu wojska i jego bagażów.

= Pociągi pomiędzy Aleksandrowem a Ciechocinkiem, z powodu ukończonego sezonu kąpielowego, począwszy od dnia dzisiejszego kursować będą tylko trzy razy tygodniowo, a mianowicie w niedziele, wtorki i piątki. Pociągi te wychodzić będą z Aleksandrowa o godz. 6-ej min. 15 zrana i o godz. 2-ej min. 55 wieczorem, z Ciechocinka zaś o godz. 8-ej min. 23 zrana i o godz. 10-ej min. 33 wieczorem.

= Pociągi spacerowe, wyprawiane do Skierniewic w dnie niedzielne i świąteczne przez drogi żelazne warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską, zniesione zostaną dopiero z wprowadzeniem zimowego rozkładu biegu pociągów, tj. z początkiem listopada.

= Księgosusz na dobre zaczyna szerzyć się w okolicy podmiejskiej. Obecnie naczelnik powiatu warszawskiego zawiadomił urząd lekarski m. Warszawy, iż zaraza ta panuje już w osadach i wsiach: Żerań, Aleksandrów, Golędzinów i na Pelcowiźnie. Przywóz mięsa i przypędzanie inwentarza z powyższych miejscowości do Warszawy surowo jest wzbronionem.

= Manewry wojenne dobiegły już końca. Dziś nastąpił powrót do Warszawy wojsk zgromadzonych w Końskich, w gubernji radomskiej, jutro zaś powracają znaczniejsze siły z wielkich manewrów pod Siedlcami. Oddział wschodni, stanowiący stronę przeciwną manewrów, a złożony z dywizyj 4-ej i 6-ej piechoty, oraz 6-ej kawalerji, konsystujących na północy Królestwa, będzie się przeprawiał przez Bug pod Pułtuskiem i Nowym Dworem.

= Roboty gazowe prowadzą się jednocześnie w dwóch punktach miasta: na pozostałej części Krakowskiego-Przedmieścia do placu Zamkowego i na placu Teatralnym; nowe latarnie zapalone będą z dniem 1-ym października.

= Chodniki betonowe w dalszym ciągu układane są na placu Teatralnym po stronie ratusza, oraz wzdłuż lewego skrzydła teatru.

= Według nowego kontraktu, zawartego między magistratem a Towarzystwem gazowem desauskiem, służący dotychczas temuż Towarzystwu monopol urządzania oświetlenia gazowego w sklepach i mieszkaniach prywatnych ustał zupełnie, każdemu zaś wolno zaprowadzać gaz za pośrednictwem własnych rzemieślników. Jakkolwiek konkurencja ta wychodzi na korzyść osób zaprowadzających gaz u siebie, z praktyki jednak okazuje się, iż do powyższej czynności użyci bywają niedoświadczeni rzemieślnicy, lekceważący środki konieczne bezpieczeństwa, wskutek czego łatwo mogą spowodować wypadek eksplozji gazu, pęknięcia rury itp. Celem więc utrzymania wolnej konkurencji a zapobieżenia mogącym wyniknąć wypadkom, p. jenerał-gubernator polecił za pośrednictwem p. oberpolicmajstra zachowanie następujących przepisów: 1) każdy mieszkaniec, dopełniający reparacji lub też na nowo urządzający oświetlenie gazowe, winien o tem w ciągu 24-ch godzin po ukończeniu robót zawiadomić na piśmie zarząd miejski z prośbą o zrewidowanie dokonanych robót i wydanie stosownego biletu; 2) każdy rzemieślnik lub inna osoba, zajmująca się powyższemi robotami bez udziału fabryki gazowej, winien zawiadomić najpóźniej w dwie godziny po dokonaniu robót miejskiego inspektora gazowego; 3) wykraczający przeciw powyższemu rozporządzeniu zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny wylicza 11 osób skazanych na kary pieniężne za niedopełnienie aktu złączenia i 7 osób za przekroczenia przeciw przepisom meldunkowym.

= JE. ks. arcybiskup warszawski wyświęcił w dniu onegdajszym na księży mszalnych dwóch alumnów seminarjum metropolitalnego, a mianowicie Ludwika Budziszewskiego i Kacpra Kwiatkowskiego.

= Fundusz, zbierany przez Towarzystwo zachęty sztuk pięknych na budowę własnego gmachu, zwiększył się dobrowolnemi składkami w ciągu trzech miesięcy, tj. od d. 13-go czerwca do d. 13-go września r. b., o sumę rs. 746 kop. 10.

= Z teatru i muzyki.

* W dniu jutrzejszym na scenie teatru letniego daną będzie dawno niegrana komedja Sardou „Poczciwi wieśniacy”, w której główne role odtwarzają pp. Królikowski i Żółkowski.

* „Fromont i Risler” ukażą się po raz pierwszy w poniedziałek na scenie teatru wielkiego.

* Reżyserji teatru rozmaitości złożoną została nowa komedja L. Świderskiego p. t. „Złote więzy”.

* P. Wermut, tenorzysta, wystąpi po raz pierwszy dopiero w sobotę w Gounoda „Fauście”.

Pojutrze daną będzie „Mignon” z p. Klamrzyńską w partji tytułowej.

* Koncert utalentowanej śpiewaczki Wandy Miller-Czechowskiej odbędzie się stanowczo w dniu 7-ym października r. b. w sali resursy obywatelskiej.

Bilety są do nabycia w mieszkaniu artystki (Długa nr. 11), w księgarni Gebethnera i Wolffa, oraz w magazynie Golińskiego, pod filarami.

* P. Ignacy Paderewski mianowany został profesorem klasy fortepjanowej konserwatorjum warszawskiego.

* Panie Kopytowska i Skiwska uczennice Lampertiego, powróciły po ukończeniu studjów z Drezna do Warszawy i zamiorzają osiedlić się tu w charakterze nauczycielek śpiewu.

= Ze sportu.

Wyścigi niedzielne, będące ósmym dniem tegorocznych gonitw jesiennych na torze moskiewskim, wypadły arcypomyślnie dla koni naszych hodowców.

W pierwszym biegu o nagrodę dla dwulatek pierwszą stanęła u mety „Świta” Dorożyńskiego, z nagrodą rs. 525.

Nagrodę rs. 1,000 w drugim wyścigu pożegnalnym dla koni do lat trzech wieku wziął „Krezus" Mysyrowicza.

W wyścigu sprzedażnym w. 2 s. 100 o nagrodę rs. 651 dla koni wszelkiego wieku zwycięstwo odniósł „Delfin" Dorożyńskiego.

Drugi stanął „Figaro".

„Delfin został sprzedany p. Bernerowi za rs. 1.225.

Czwarty wreszcie bieg z przeszkodami uwieńczył „Miuryda" hr. Ledóchowskiego.

W piątej gonitwie konie naszych hodowców nie brały udziału.

W ogóle tor moskiewski zaczyna się opróżniać — konie z Królestwa wracają już do swoich stajen.

= Przestroga.

W jednym z teatrzyków przedstawiają dziś operetkę p. t. „Puchar srebrny".

Jeżeli srebro jest tej próby co ortografja, to aktor skazany na picie z tego „puchara" może się nabawić kolki miedzianej.

Radzimy więc ostrożność!

= Więcej sumienia panowie!

W kraju naszym pojawienie się pracy naukowej na polu piśmienniczem należy do wyjątków.

Wydawcy i autorowie, prócz mozołu i nakładu, nic po nadto zwykle nie osiągają, nadto obojętność i lekceważenie bywa chyba zapłatą ich dodatkową.

Takiego doznaliśmy wrażenia, czytając wczoraj w jednem z pism wycieczkę przeciw ostatniej książce W. M. Dębickiego i nowemu wydawnictwu kasy Mianowskiego.

Debiutant widocznie na polu krytycznem występuje z zarzutem niesamoistności w psychologicznej rozprawie Dębickiego, która już w rękopiśmie pozyskała uznanie kompetentnych, a co godniejsza uwagi, utrzymuje, iż sama książka nie ma celu?...

To samo określenie spotkało cenny zbiór bibljograficzny, obrobiony w zakresie nauk ścisłych, prawdopodobnie owoc wieloletniej pracy.

Czyż godzi się tak lekceważyć trudy syzyfowe, mające na celu ułatwienie studjów i obejmujące nasz naukowy dorobek?

Odpowiedź na to zapewne da krytyka specjalna, my zaznaczamy tylko, iż obowiązkiem prasy jest szanować każdy objaw sumiennych starań i co do ich użyteczności nie wprowadzać w błąd opinji publicznej.

= Pięćdziesięciolecie.

W dniu 1-ym października r. b. kończy się 50 lat od zaprowadzenia w kraju naszym gimnazjów.

Przedtem średnie zakłady naukowe zwano szkołami wojewódzkiemi (6-klasowe), wydziałowemi (4 klasowe) i podwydziałowemi (3- i 2-klasowe).

= Pogrzeb.

W dniu dzisiejszym odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Jana Rogozińskiego, prezydującego prokuratorji w Królestwie Polskiem.

Długi orszak przedstawicieli wszystkich niemal warstw naszego społeczeństwa, a przedewszystkiem świata prawniczego, świadczył wymownie o szacunku, jaki zmarły gorliwą pracą i uczciwym żywotem sobie pozyskał.

Przed trumną koledzy zgasłego nieśli wawrzynowy wieniec z napisem: „Prokuratorja skarbu swojemu zwierzchnikowi."

= Promyk nadziei.

Serca urzędników kolei nadwiślańskiej silniejszem tempem bić zaczęły...

Powodem tego przyśpieszenia ruchu nie na linji, lecz w obiegu krwi w organizmie pracowników tej drogi żelaznej jest pogłoska, iż oddawna przyobiecana gratyfikacja przestanie być graty... fikcją.

Oby tylko nie skończyło się i tym razem na obietnicy!

= W oczekiwaniu pracy.

Na placu Krasińskich widujemy codziennie gromadki robotników wyczekujących na zarobek.

Jedni z nich zaopatrzeni w szatkownice do kapusty, która w skutek nieurodzaju w niewielkiej ilości przybywa na targi, a tem samem nie daje robotnikom dostatecznego zatrudnienia, inni zaś wyostrzyli siekiery i piły, po części także napróżno, gdyż węgiel kamienny czyni im silną konkurencję.

Wielu zatem daremnie wyczekuje zawezwania do pracy, i gdyby żołądki tak cierpliwie umiały czekać na strawę, jak ręce oczekują na robotę, to wszystko byłoby w porządku!

= Sumienny znalazca.

W dniu dzisiejszym, około godziny 8-ej rano, p. B., wysiadłszy z wagonu tramwajowego na placu Muranowskim, w obawie spóźnienia się na pociąg kolei nadwiślańskiej wziął dorożkę.

W połowie drogi usłyszał jakiś krzyk i obejrzawszy się, ujrzał drugą dorożkę goniącą go, a w niej jakiegoś robotnika, o ile z powierzchowności sądzić było można, murarza.

Rzemieślnik ten gonił za panem B., aby mu doręczyć pugilares, zawierający około 10,000 rs. w gotówce, wekslach i rewersach, który p. C. uronił wysiadając z tramwaju.

Oprócz zwrotu za dorożkę, znalazca nie chciał przyjąć żadnej innej nagrody.

= Z bruku.

W dniu wczorajszym pewna dama wsiadła do jednokonnej dorożki.

Woźnica flegmatycznie zapalił cygaro i wolno ruszył.

Wiatr gnał dym w oczy pasażerki, która zaczęła protestować przeciw paleniu.

— To niech pani zapłaci i wysiądzie.

— Proszę mnie dowieźć na miejsce.

— Dobrze, ale cygara nie rzucę, bo kosztuje dwa grosze.

Pasażerka zapłaciła i wysiadła!

= **Wypadki.** Na Czerniakowskiej Joanna O. wpadła przez własną nieostrożność w dół napełniony wapnem i jakkolwiek została natychmiast wydobytą, uległa bolesnym oparzeniom na całem ciele. — Na Chłodnej Konstanty O., najechany przez powóz prywatny, upadł i złamał nogę. — Do szpitala na Pradze przywieziony został ze wsi Marki, przejechany tamże przez niewiadomego woźnicę włościanin Szymon Stasiak, z połamanemi powyżej kolan nogami. Po dopełnionej amputacji Stasiak zmarł. — Na Twardej Icek Wejnerman, wioząc 140 pudów cukru z cukrowni, przez nieostrożność najechał na Wincentego Matyskiewicza, któremu zgruchotał biodro i prawą nogę. M. odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus.—Czteroletni Szmul Leski, który w dniu 22-m b. m. wypadł z okna drugiego piętra, z domu nr 39, przy ulicy Muranowskiej, zmarł wczoraj w szpitalu starozakonnych.

= Jubileusz kapłaństwa.

W dniu 16-tym b. m. ks. Hipolit Waśniewski, proboszcz we wsi Lekowie, w ciechanowskiem, obchodził uroczystość 50-letniego kapłaństwa.

W samym Lekowie sędziwy pasterz zajmuje swoje stanowisko od lat 47-iu.

To też na uroczystość jubileuszową przybyło wielu obywateli i włościan, aby złożyć zasłużonemu kapłanowi hołd swojego uznania.

= Restauracja świątyni.

W Ostrołęce przystąpiono do odnowienia starożytnej świątyni św. Mikołaja, zbudowanej jeszcze u schyłku wieku XIV-go.

Kościół ten domagał się oddawna naprawy, jako silnie uszkodzony ciężkiem brzemieniem blisko pięciu wieków.

Roboty restauracyjne szybko są prowadzone, jest więc nadzieja, iż w tym jeszcze roku zostaną ukończone.

= Gospodarstwo miejskie.

Budżet m. Miechowa na r. b. obliczą wydatki kasy miejskiej na sumę rs. 4,055 kop. 95, dochody zaś —na sumę rs. 4,510 kop. 17.

Jak w każdem mieście, tak i w Miechowie najwięcej wydatków pociąga utrzymanie władz magistrackich.

= Ruch budowlany.

W Kielcach ruch budowlany polega na naprawie i odnawianiu gmachów już istniejących.

Nowych budynków przybywa bardzo mało.

Obecnie wykończa się gmach dyrekcji Towarzystwa kredytowego ziemskiego, który jednak nie wcześniej będzie oddany do użytku, jak w połowie r. b.

Również jest już na ukończeniu odświeżanie pałacyku biskupiego, który będzie znacznie rozszerzony.

= Skarb archeologiczny.

Z czasopism niemieckich czerpiemy wiadomość, iż pod Gołubiem włościanie wykopali skrzynkę, zmurszałą skutkiem wilgoci, w której znaleziono skarb złożony z monety miedzianej oraz bilonu srebrnego.

Zawartość tą odesłano do najbliższego urzędu.

= Upadłość.

Pasywa firmy fabrycznej Rubinstein i Kaluschiner w Łodzi wynoszą 350,000 rs.

Wierzytelności jednego z warszawskich domów bankierskich dochodzą sumy 65,000 rs.

Ze świata.

× **W Krakowie** założony został, jak donosi *Przegl. lek.*, pierwszy dom zdrowia. Właścicielem i kierownikiem zakładu jest dr Gwiazdomorski.

× **W Strusowie** galicyjskim w dniu 28-ym b. m. nastąpi otwarcie wystawy pszczelniczo-ogrodniczej, która trwać ma dni cztery. Na wystawę zostali zaproszeni pszczelarze oraz ogrodnicy z Królestwa.

× **Obchód jubileuszu odsieczy wiedeńskiej** święcony był uroczyście przez kolonję polską w New-Yorku. Obchód rozpoczął się nabożeństwem w kościele św. Stanisława, zakończył zaś wieczorem w salach *Germania Assembly*, podczas którego wypowiedziano stosowne mowy, przeplatane śpiewem i przedstawieniem żywych obrazów. Bal zakończył całą uroczystość.

× **Polak.** New-yorskie *Daily News* donoszą, iż strażak Uzięblo, ratując podczas pożaru magazynów zbożowych w Albany znajdujące się wewnątrz dwie kobiety, skutkiem poparzenia w okropnych mękach zakończył życie.

× **Stuletnią rocznicę urodzin Piotra Corneliusa** obchodziły Niemcy dnia 23-go b. m. Nieśmiertelny artysta przyszedł na świat w Düsseldorfie. Jako szesnastoletni wyrostek zarabiał na chleb malując chorągwie kościelne i szyldy, podróż do Włoch dopiero w roku 1811-ym przedsięwzięta, naprowadziła go na tor studjów poważnych i wprowadziła do świątyni sztuki, której do końca życia był w całem znaczeniu słowa kapłanem. W Rzymie dokonał Cornelius pierwszej większych rozmiarów pracy: wspólnie z Overbeckiem, Schadowem i Veitzem, ozdabiając freskami willę konsula pruskiego Bartholdy'ego. W roku 1814-ym zaślubił on włoszkę, Grossi: w pięć lat potem powołany został na stanowisko dyrektora akademji düsseldorfskiej, a znalazłszy wielkiego admiratora w osobie króla bawarskiego Ludwika, otrzymał od niego polecenie pokrycia freskami ścian Glyptoteki monachijskiej. Dzieło to zajęło mu szereg lat wielu, a dwie sale przyozdobione arcydziełami mistrza, świadczyć będą po wieczne czasy o potędze tego wyjątkowego talentu. W roku 1825-ym porzucił Düsseldorf i stanął na czele akademji monachijskiej, poczem skomponował obraz przedstawiający „Sąd ostateczny" dla wielkiego ołtarza kościoła św. Ludwika. Od tej daty Cornelius uprawiać zaczyna jedynie tylko religijne malarstwo, po powrocie zaś z powtórnej wycieczki do Włoch osiada stale w Berlinie, gdzie komponuje najdonioślejsze swoje dzieło, cykl kartonów przeznaczonych dla projektowanego przez Fryderyka Wilhelma IV-go Campo Santo. Kartony te przedstawiają symboliczne upostaciowanie wszystkich dogmatów chrześcijańskiej wiary. W Berlinie również powstał „Chrystus w otchłani", dzieło znajdujące się w zbiorach galerji Raczyńskich. Jako starzec 76-letni, wstąpił Cornelius po raz trzeci w związki małżeńskie, zaślubiając dwudziestoletnią włoszkę, rodem z Urbino. Zmarł w Berlinie dnia 6-go marca roku 1867-go, wprowadziwszy, rzecz można, sztukę niemiecką na nowe tory, doskonalsze stworzywszy dla niej ideały.

× **„Victoria-Theater"** berliński obchodzić będzie niebawem jubileusz... 250-go przedstawienia operetki „Frau Venus". Przez ciąg 9-iu miesięcy nie zeszła ona ze sceny, ciesząc się zawsze jednakowem powodzeniem.

× **Co kosztuje order?** Na to pytanie odpowiada *Triester Landesztg* następującemi cyframi. Kupić można order rzeczypospolitej San-Marino, t. z. „krzyż cywilny", za 2,500 franków; hiszpański order „Izabelli" kosztuje 4,500 franków, za portugalski krzyż „Chrystusa" płaci się 4,500 franków, tyleż za ordery perskie, co prawda dwóch klas ostatnich. Amatorowie wreszcie tureckiego „Medjidie" oraz venezuelskiego orderu „Boliwara" mogą sprawić takowe za 4,000 franków. Drogo czy nie?

× **W Szwajcarji** wychodzi 567 gazet. Rozdzielają się one następnie: 255 dzienników politycznych, 37 urzędowych, 48 religijnych, 4 prawne, 15 pedagogicznych, 58 przemysłowych i handlowych, 11 przyrodniczych, 50 literackich i naukowych, 29 rolniczych, 9 wojskowych, 16 illustrowanych, 1 modzie poświęcone i 43 anonsowych. Kanton berneński posiada najwięcej czasopism 83, najmniej kanton Valais 5.

× **Coquelin,** wielki, jak wiadomo, przyjaciel Gambetty, pracuje obecnie nad dziełem, będącem rodzajem pamiętnika, odnoszącego się do osobistych wspomnień autora i stosunku z Gambettą.

× **Alfred Bellet du Poisat,** utalentowany malarz francuski, zmarł w Paryżu dnia 20-go b. m.

× **Miss Palmer,** artystka dramatyczna amerykańska, występująca obecnie w Anglji, zawarła kontrakt, na mocy którego obowiązuje się w ciągu lat pięciu nie wyjść za mąż, nie zaręczyć się, w ogóle żadnych nie przyjmować osobistych zobowiązań... W razie naruszenia umowy, miss Palmer winna wypłacić impressariowi 15,000 dolarów. Czy wytrzyma?... przepraszamy... czy dotrzyma?

× **Teatr chiński** osiedlił się na stałe w New-Yorku. Filarami trupy są: tragik Ling-Lao i słynny tenor Ting-Lay.

× **Słowo „szal"** pochodzi z języka sanskryckiego— bezpodstawnie przeto piszą i wymawiają np. anglicy i niemcy: *shawl* i *schawl*.

× **Kometa z roku 1812-go.** Nietylko zjazdy monarchów i wszelkich dyplomatów, ale i znaki niebieskie zdają się zapowiadać bliską wojnę. Ta sama kometa, która poprzedziła pamiętną kampanję z roku 1812-go, ma się na wiosnę roku przyszłego zjawić na widnokręgu. Droga, jaką przebiega, została ściśle obliczoną przez dwóch astronomów francuskich, członków paryskiego obserwatorjum i podług ich przepowiedni miała zbliżyć się najbardziej do słońca dnia 3-go września r. 1884-go. Wprawdzie w obliczeniach swoich dopuszczali omyłkę o trzy lata, obecnie jednak odkryto już zapowiedzianą kometę w Ameryce i sądząc z obecnego położenia jej na niebie i prędkości jej ruchu, obliczono, iż największe

zbliżenie się jej do słońca będzie miało miejsce dnia 3-go lutego roku 1884-go, to jest siedm miesięcy wcześniej, niż obrachowywali francuscy astronomowie. Dziś jest jeszcze tylko zaledwie za pomocą celnych teleskopów widzialną, ale na wiosnę roku przyszłego stanie się 120 razy jaśniejszą, niż obecnie. Oprócz tego w konstelacji Kassiopei, tworzącej owo znane **W** na niebie, ukazała się znowu owa fenomenalna gwiazda, pojawiająca się i znikająca od czasu do czasu, która podczas trzydziestoletniej wojny uważaną była przez astrologów za gwiazdę Wallensteina... Tak przynajmniej utrzymuje *Reforma*.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu H. S.*— Wszystko to już było w piśmie naszem!

— *Panu K. F. w Przeorsku.* — Uprzejmie dziękujemy za pamięć i prosimy w dalszym ciągu o podobne notatki.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla nieszczęśliwego ojca rodziny Sta... któremu zagraża utrata życia w razie niemożności ratowania się.

Sosnowiec i Częstochowa rs. 2.

Na pomnik Mickiewicza.

Rs. 35 zebrane za pomocą zbiorowej składki od pracowników fabryki Józefa Frageta na obiedzie wydanym przez właściciela ku uczczeniu otwarcia nowych warsztatów oraz 60-letniego istnienia tej instytucji.

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

W. T. rs. 1.

— *Art. nad.* Szanowny redaktorze! Stosując się do życzenia p. Bolesława Prusa, nadsyłamy rs. 12 kop. 20, tj. całkowitą wartość paczki świec stearynowych krajowego wyrobu, przesłanej mu do wypróbowania i ocenienia; a podzielając potrzebę pomocy w kształceniu się fachowem, załączamy na cel wymieniony przez pana P. rs. 25, świece zaś prosimy odesłać do użytku kasy rzemieślniczej na ręce ks. Chełmickiego.—*Jan Hoch i Syn.*

Nekrologja.

† Ś. p. Romuald **Kułakowski**, inżenier, radca stanu, zmarł dnia 23 września po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w Międzyrzecu. Eksportacja z kolei terespolskiej we środę, o godzinie **2 i pół** po południu, do kościoła. Nabożeństwo we czwartek, o godzinie **10 i pół** i pół zrana, w kościele św. Aleksandra. Po nabożeństwie wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —3261—

† Ś. p. Karol **Fritzsche**, syn fabrykanta fortepianów, przeżywszy lat 31, przeniósł się do wieczności, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 24 września r. b. Stroskani rodzice brat, siostry i szwagrowie zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, w dniu 27 b. m., na cmentarz tegoż wyznania. —3266—

† Ś. p. Lucia **Fechner**, przeżywszy miesięcy 11 dni 20,j zmarła. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we środę, dnia 26-go b. m., o godzinie **4-ej** po południu, z domu przy ulicy Marszałkowskiej nr 63, na które stroskani rodzice zapraszają przyjaciół i znajomych. —3267—

† Ś. p. Elżbieta z Nieświeckich 1-go ślubu Niedzielska, 2-go **Chomanowska**, emerytka, wdowa po ś. p. Janie Chomanowskim, niegdy artyście dramatycznym T. W., zmarła dnia 22 b. m., w wieku lat 75. Zaprasza się przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 26 b. m., we środę, w kościele św. Jana, o godzinie **9 i pół** zrana, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3268—

† W dniu 23 b. m. odbyło się w kościele oo. kapucynów krakowskich żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Jana **Gautier** i małżonki jego Tekli z Roszkowskich **Gautier**, zmarłych w Warszawie. —936—

† Dnia 26 b. m., we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbędzie się nabożeństwo, jako w trzecią rocznicę śmierci, za spokój duszy ś. p. Julji **Choteckiej**, na którą zaprasza się łaskawych. —3251—

† W dniu 26 b. m., we środę, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teofila **Sikorskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele po-karmelickim, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3255—

† W bolesną rocznicę zgonu ś. p. Artura **Popławskiego**, nauczyciela nauk fizyko-matematycznych, odbędzie się w dniu 26 września, we środę, o godzinie **9-ej** zrana, nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, na które pozostała w ciężkim smutku wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych, uczennice i uczniów zmarłego. —3249

† Dnia 26 b. m., we środę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Onufrego **Osińskiego**, na które synowiec zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3232—

† Dnia 26 b. m., we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa **Bohdanowicza**, ucznia klasy 8-ej, 4-go gimnazjum w Warszawie, zmarłego w Witebsku, dnia 1-go lipca r. b., na który to smutny obrzęd brat i koledzy zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —3263

† We środę, dnia 26 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Anderszewskiego**, odbędzie się msza żałobna i poświęcenie grobu na cmentarzu powązkowskim, o godzinie **9-ej** zrana, na które to obrzędy pozostali synowie zapraszają rodzinę i przyjaciół. —3262

† W dniu 26 b. m., jutro, jako w upłynioną pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Anieli z Dzierżanowskich **Kosińskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy wotywa żałobna w kościele św. Aleksandra, na placu Trzech Krzyży, o godzinie **10-ej** zrana, na którą w smutku pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —3264—

Z Cesarstwa.

Petersburg 23-go września. — Członek rady państwa, hr. Ignatiew, przebywający obecnie w swoim majątku w gubernji kijowskiej, przyjedzie w październiku do Petersburga, gdzie przepędzić zamierza całą zimę.

Petersburg 23-go września.—Wypadki na półwyspie bałkańskim zdają się więcej, niż cokolwiek innego, interesować niektóre zwłaszcza organa prasy rossyjskiej. *Nowoje wremja* prawie codzień zamieszcza artykuły traktujące o sprawach słowian południowych, a obecnie Bułgarja i odbywające się w niej przewroty dostarczają najobfitszego i najciekawszego do nich wątku. Po wczorajszym artykule (znanym czytelnikom *Kurjera* z zamieszczonego streszczenia), w którym po zarzutach poczynionych bułgarskiemu księciu Aleksandrowi widniała jeszcze nadzieja, że winny zechce zagładzić winy, nastąpiło zupełne rozczarowanie. Wiadomość tę przyniósł telegram z Sofji, „donoszący o nowym przewrocie w Bułgarji, dokonanym również spokojnie, jak w lecie 1881 roku, odbyło się zawieszenie tyrnowskiej konstytucji, książę wydał manifest zwiastujący wskrzeszenie ustawy tyrnowskiej, z wyjątkiem paragrafów uznanych przezeń za nieodpowiednie. Nie znamy jeszcze wszelkich szczegółów odbytej w bułgarskiej stolicy zabawy w konstytucję, ale nawet i z tych wiadomości, jakie dotąd nas doszły, nie można już wątpić, że zabawa ta jest zuchwałem naigrawaniem z rządów konstytucyjnych i z samego narodu.” Opowiedziawszy następnie przebieg posiedzenia zebrania narodowego, na mocy którego wydany został manifest, dziennik petersburski kończy temi słowy: „Komedja ta odegraną była w Sofji we środę zeszłego tygodnia. Co nastąpiło potem, nie wiemy jeszcze. Niegodna zabawka w konstytucję pokazała nam tylko, jak dalece książę bułgarski jest oddany partji austrofilskiej i jak zuchwale żartuje sobie z protekcji Rossji. Przy uwolnieniu rossyjskich ministrów, jak się zdaje, nie była zachowaną nawet najprostsza dyplomatyczna przyzwoitość. Wiadomo, że rossyjscy ministrowie byli mianowani przez księcia po uprzedniem porozumieniu z rządem rossyjskim; obowiązywało to niewątpliwie księcia do takiegoż samego uprzedniego porozumienia w sprawie uwolnienia tychże ministrów. Sądząc z pośpiechu, z jakim dokonany został ostatni przewrot w Sofji, książę przepomniał o tem i uznał za dostateczne wejść w układy z p. Grekowem. Ale p. Grekow nie jest wielkiem mocarstwem; po zagranicami Bułgarji znanym jest tylko z tego, że raz został obity kijem przez jakiegoś deputowanego bułgarskiego, a drugi raz otrzymał policzek od spotwarzonej przez siebie osobistości. Być może, że książę zdążył otrzymać drogą telegraficzną zezwolenie Rossji na uwolnienie ministrów, ale jeżeli sobie podobnego zezwolenia nie wyjednał, to podobne naruszenie wszelkich moralnych zobowiązań ze strony księcia bułgarskiego względem opiekuńczego mocarstwa powinno doprowadzić do ważnych następstw. Bądźcobądź wrzekomo konstytucyjna farsa w Sofji nie zakończyła kryzysu bułgarskiego—kryzys dopiero się rozpoczyna.”

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego”.

Lwów 23-go września.—Na dzisiejszem posiedzeniu
koła sejmowego marszałek Zyblikiewicz rozwijał
swój program reformy szkół ludowych. Żąda on,
aby celem jaknajrychlejszego wyposażenia wszys-
tkich gmin w szkoły powstrzymywano będącą w
toku reorganizację szkół istniejących, wszystkie zaś
rozporządzalne środki pieniężne, tudzież pobierać
się mające krajowe dodatki szkolne do podatków
użyto na cel powyżej wskazany. Potrzeba jeszcze 2,500 szkół gminnych, które w dziesiątku lat powinny być założone. Dla zapewnienia sobie na razie jaknajwiększego zastępu nauczycieli ludowych, należy złagodzić warunki kwalifikacji. Projekt marszałka ma być jutro w izbie rozdzielony pomiędzy posłów. Myśli wyrażone w nim znalazły powszechne uznanie.

Berlin 23-go września.—Książę Bismark w powrocie z Gasteinu zabawi przez kilka dni w Berlinie, poczem uda się do Friedrichsruhe.

Paryż 24-go września.—Przy wczorajszych wyborach powtórnych z pierwszego okręgu paryskiego wybrany został radykalista Forest 3,305 głosami; konserwatysta Despatys otrzymał głosów 2,763.

Paryż 24-go września.—*Soir*, wskazując na rosnące pretensje Chin, które według *Times'ów* dziś już całego Tonkinu dla siebie żądają, powiada, iż jedyną odpowiedzią Francji jest wysyłać do Tonkinu posiłki za posiłkami, aby silnie i trwale urządzić się na terytorjum spornem; chytra, kłótliwa dyplomacja chińska zmusza Francję do aneksji Anamu i Tonkinu; protektorat okazuje się niewystarczającym. Inne pisma wyrażają się podobnie.

Rzym 23 go września.—Zwraca tutaj uwagę zamianowanie gubernatora wojennego dla Korsyki. Przypisują to wpływowi artykułu w *Revue des deux mondes*, który wskazał na uzbrojenie przez Włochy wyspy Maddalena. *Opinione* twierdzi wszakże, iż uzbrojenie to ma czysto obronny charakter.

Telegramy własne
„*Kurjera Warszawskiego*”.

Lwów 25-go września.

Dziś o godzinie $10^1/_2$ otwarto tu tegoroczny międzynarodowy targ zbożowy, w którym dotychczas wzięło udział 125-u uczestników. Według odczytanego po zagajeniu sprawozdania o urodzajach, ogólna produkcja pszenicy wyniosła 2,714,552 hektolitrów, gdy w r. z. wynosiła 3,263,225 hektolitrów. Żyta wyprodukowano w r. b. 3,408,427 hektolitrów, zaś w r. z. 4,266,309; jęczmienia w r. b. 3,087,456, a w r. z. 3,796,945; owsa w r. b. 6,853,896, a w r. z. 7,036,390. W Galicji wschodniej ogólna produkcja tegoroczna wyniosła o 2,298,538 hektolitrów mniej niż zeszłoroczna. Urodzaje tegoroczne zatem pod każdym względem nie dopisały. Przewodniczący komitetu targowego, Augustynowicz, zawiadamia, iż minister rolnictwa zatwierdził projekt urządzenia we Lwowie giełdy na płody rolnicze. Usposobienie przy rozpoczęciu targu mdłe. Wystawa chmielu piękna.

Wiedeń 25-go września.

Z Raguzy donoszą, że kordon austrjacki wzdłuż granicy czarnogórskiej został znacznie wzmocniony

Budapeszt 25-go września.

W Boldogfa zgorzały wszystkie domy żydowskie, w Salomwar większa część tychże. Nie ulega wątpliwości, że ogień był podłożony.

Praga czeska 25-go września.

Wczoraj w t. z. „Welttheater” w Chebie (Eger) zaszedł podczas przedstawienia groźny wypadek. Nagle dał się słyszeć trzask załamującej się podłogi, poczem galerja, a za nią cały amfiteatr zapadł się na głębokość dwóch sążni wraz z czterystu widzami. Gaz wśród paniki zgaszono i nastąpiła zupełna ciemność. Wiele osób jest rannych.

Salzburg 25-go września.

Przybył tutaj ks. Bismark z rodziną.

Londyn 25-go września.

W arsenale Woolwich nastąpiła wczoraj strasznil-
wa eksplozja bomb w zapalonym magazynie. Przez
45 minut granaty wybuchające na przestrzeni kilku
mil angielskich szerzyły śmierć i spustoszenie. Mie-
szkańcy szukali ocalenia w piwnicach. Jedno labora-
torjum zgorzało, drugie wraz z pracującymi w niem
8,000 robotnikami dziwnym trafem ocalało. Dotąd
wydobyto dwa trupy zwęglone i wielu rannych.
Domy dokoła zniszczone.

Belgrad 25-go września.

Rząd postanowił przedłożyć skupczynie do zatwierdzenia konwencję zawartą przez *conférence à quatre* o połączeniu kolei serbskich z tureckiemi, bułgarskiemi i austrjackiemi. Jeżeli skupczyna przyjmie konwencję, natenczas utworzonym zosta-

nie gabinet koalicyjny; w razie odrzucenia nastąpi rozwiązanie skupczyny i rząd „silnej ręki".

Belgrad 25-go września.

Skupczyna otwartą zostanie w czwartek w nieobecności króla. Tenże upełnomocnił gabinet do rozwiązania skupczyny w razie uznanej potrzeby.

Ateny 25-go września.

Cała prasa tutejsza domaga się przystąpienia Grecji do przymierza państw środkowej Europy.

Petersburg 25-go września.

Rada miasta przyjęła jednomyślnie wnioski zarządu miejskiego w przedmiocie uczczenia pamięci Turgeniewa.

Petersburg 25-go września.

Dziś rano na mocy werdyktu przysięgłych b. właściciel prywatnego gimnazjum Byczkow, okazany został na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do mniej oddalonych części Syberji.

GIEŁDA.

Dnia 25-go września roku 1883-go.

Znowu, po jednym dniu jakiego takiego ożywienia, giełda warszawska powróciła do bezczynności, której bezpośrednim skutkiem było słabe usposobienie i obniżka ceny mniej kupowanych niż ofiarowanych marek.

Przyczyny tego są czysto miejscowe. Z Berlina bowiem nadeszłe wiadomości z zebrań przedgiełdowych obejmowały obietnicę bezzmienności kursu rubli— przy usposobieniu słabem, któreby raczej do podwyżki kursów walutowych na giełdzie warszawskiej niż do obniżki zachęcać powinno. Wobec jednak dosyć znacznego zaofiarowania marek w wekslach na Berlin, kupujący zachowali się wyczekująco i tylko przy ustępstwach ze strony oddających tranzakcje zawierali.

W tych warunkach do ustępstw owych przyjść musiało i sprzedawano kursa znacznie niżej, równając je z sobotniemi i stawiając je poniżej równi berlińskiej.

Za weksle długoterminowe w pierwszej chwili płacono wprawdzie kurs wczorajszy 49.75, lecz niebawem obniżono go do 49.67½, a nawet po notowaniu niżej jeszcze, jak słyszeliśmy, oddawano. Żądanie pozostało bezzmiennem 49.80. Krótkoterminowemi obracano po 49.65 i 49.67½ do notowania, lecz później cofnięto się znacznie i słyszeliśmy o tranzakcjach zawartych po 49.60. Żądano za nie 49.72½ rs. za 100 m.—czyli o kop. 2½ mniej niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych tranzakcyj nie robiono.

Na **Londyn** za 1 funt sterl. tak co do długo jak krótkoterminowych wekslach 10.09 żądano. Płacono w bardzo małych ilościach za krótkoterminowe weksle po 10.07.

Na **Paryż** i **Wiedeń** nic nie robiono. Żądania pozostały niezmienione 40.20 za 100 franków i 85 rs. za 100 fl. w wekslach krótkoterminowych.

Listy likwidacyjne — choć tylko w żądaniu, ale notowano o 20 kop. na sztuce niżej niż wczoraj. Żądano za większe sztuki 88.60, za mniejsze 88.40. Pożyczki wschodnie prawie bez zmiany w żądaniu 91.80.

Listy zastawne ziemskie znów trochę taniej. Za serji I-ej lit. A żądano 100.05, za B -- 100, za małe 99.85. Oddawano lit. A po 99.90, małe po 99.70. Serja druga bez ruchu. Za serję III-ią żądano 99.80, 99.75 i 99.65. Za lit. A płacić chciano 99.60.

Miejskie bez zmiany i bez ruchu 96.50, 94, 93.40 i 93.

Łódzkie również bez zmiany 86, 85, 84.90.

Akcje były przedmiotem konferencyj które jednak do tranzakcyj nie doprowadziły. Z bankowych za dyskontowe żądano 317, tyleż chciano płacić za akcje banku handlowego. Z fabrycznych ofiarowywano wysokie ceny za cukrownicze ale oddawców zabrakło. Czerskie oddawanoby po 350 — ofiarują za nie 340, tyleż płacić chcą za warszawskie, 510 za józefowskie, 1,100 za dobrzelińskie, 1,275 za warszawskich fabryk cukru. Za hutnicze 210, za starachowickie 95 ofiarują. Akcje towarzystwa Lilpop, Rau możnaby kupić po 1,100, akcje towarzystwa Zawiercie po 250.

Godzina 12½. Usposobienie słabe. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.65 zaledwie płacą.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 25-go września 1883 roku.

Dowozy dziś na targ, a raczej ofiarowanie do sprzedaży, znaczne. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 1,200, żyta 1,000 korcy. Osią dowieziono niewiele, znacznie większą ilość ofiarowano z próbek.

Co do gatunku, było dosyć dobrego, a nawet wyborowego ziarna.

Usposobienie dosyć mocne. Pomimo spokojnego powietrza, młynarze i właściciele wiatraków kupowali dosyć obficie i żywo, czyniąc zapasy na czas nadchodzących świąt izraelickich, co wiele wpływało na ożywienie targu i wzmocnienie ruchu, a tem samem dopomagało sprzedawcom i utwierdziło ich w trzymaniu się przy swych wysokich żądaniach.

Wywozowcy kupowali wprawdzie, ale bardzo niewiele i tylko przy ustępstwach, jak to bowiem nieraz już zaznaczyliśmy, przy cenach tutejszego targu, zakup na wywóz nie opłaca się wcale.

Płacono za pszenicę wyborową od 9 rs. 60 kop. i wyżej, aż do 9 rs. 90 kop., średnią 9 rs. do 9 rs. 50 kop., niższa średnia od 8 rs. do 8 rs. 70 kop. Gorszych gatunków nie było, a przynajmniej bardzo mało, i te zupełnie są zaniedbane.

Żyto wyborowe 6 rs. 75 kop. do 6 rs. 90 kop. osiągało, średnie 6 rs. 35 kop. do 6 rs. 60 kop. płacono. Rosyjskie 6 rs. 30 kop.

Niewielkie ilości owsa, jakie osią dowieziono, po różnych cenach, stosownie do gatunku sprzedano, po 3 rs. 50 kop. do 3 rs. 75 kop.

Siana i słomy dowozy średnie. Ceny wysokie, szczególniej za dobre gatunki siana.

Za pud pięknego, suchego siana płacono do 55 kop., gorsze od 40 kop.

Pud słomy 25 do 35 kop. kosztuje.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem

dnia 22-go września.

Rynek cukrowy rozpada się niejako na dwie części. Jedna dotycze towaru gotowego, istniejącego, druga produktu z nowej kampanji 1883/4 roku.

Dla tego ostatniego usposobienie jest o wiele lepsze. Ożywienie panuje tu znaczne, a ciągłe wieści o mniejszej ilości i mniejszej wydajności buraków ożywienie to podtrzymują i pozwalają producentom lepsze mieć nadzieje.

Z nowej kampanji kupiono około 300 beczek rafinady Łyszkowice do odbioru w grudniu r. b. i styczniu 1883 r. po 4 rs. 50 kop., około 200 beczek Hermanowa po 4 rs. 45 k. do odbioru w listopadzie i gudniu; dalej około 400 beczek Konstancji rafinady i kostek po cenie 4 rs. 42½ kop. do 4 rs. 45 kop. i około 200 beczek Czerska i Michałowa po 4 rs. 42½ kop.

Za 16,000 pudów mączki z fabryk Krasiniec i Młodzieszyn płacono po 3 rs. 90 kop.

Dla cukru gotowego usposobienie jest o wiele słabsze niż przed kilku tygodniami.

Marki ruskie są więcej poszukiwane i droższe niż polskie. Za pierwsze płacą 4 rs. 45 kop., za drugie zaś 4 rs. 35 kop. do 4 rs. 42½ kop.

Mączka mielona od 3 rs. 90 kop. do 3 rs. 95 kop. za kamień 24-funtowy.

Odbyt bardzo słaby.

J. Wł.

SZARADA.

Pierwszy zwrotny gdy jest pusty zdradzić człeka może,
Drugie w alfabecie.
Cała tam gdzie rzeka, jezioro lub morze
Jest na ich grzbiecie.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w nrze 243a.

Heweljusz—Galileusz.

1) Honorjusz. 2) Eurypides. 3) Werdau. 4) Erye. 5) Lewel. 6) Janicki. 7) Ural. 8) Salamandra. 9) Zatarg.

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: pp. Rozalja Ostapek, Matylda i Estella Kowalskie, Dora Kropiwko, Wanda Gerch, Zofija Szuldberg, Teofila Płatkowska, Stefanja Koboska, Balbina Blumenson, Marja Zofja Fuksiewicz, pp. K. Chrołowski, W. Wędrychowski, A. Rutk... z Pelcowizny, Izydor Cohn, Karol Reipert, Stanisław Anastazy, Józef Rakowski, Samuel Bersohn, oraz p. Domicela Niemirowska z Łomży i p. Klotylda Bisen z Kałuszyna.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 24-ym września roku 1883-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Ujazdowski hotel, kolegjalny sekretarz Smoleński, — Madame Seraphin et General Theodore Radetzki, — Th. Steigert für Philipp Schäfer, — Saski hotel, pułkownik Plotto, — Uniwersytet, student Lewin, — Uniwersytet, student Legun, — Chmielna 18, Stanisław Ludwikowicz Żukowski,—Dzika, Gaudim,— Lerer, Nalewki 20,— Nalewki, Byszku Rabinowicz,— Abo Perelstein,— Merkin, — Nowy-Swiat nr 20, S. Felka Synger, — Peteburskim, Dzielna 7,—Kulnicki,— Hotel Dresdeński lub inny, Szymańska,— Glinski, adwokat przysięgły, Izba sądowa,— Bielany, Hofmejster, Rażski pułk.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Robert djabeł".—LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Nowe godło". Jutro: „Poczciwi wieśniacy". — NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Grube ryby" i „Aby handel szedł". Jutro: „Pierścień rodzinny".

Ośmnasty rok wydawnictwa.

BLUSZCZ,

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE DLA KOBIET.

TREŚĆ TEGO PISMA STANOWIĄ:

Artykuły o wychowaniu i życiu rodzinnem, powieści, poezje i dramaty, Korespondencje z kraju i zagranicy. Przegląd ze społecznego życia Warszawy. Sprawozdania z dziedziny sztuki plastycznej. Rozbiory muzyczne. Przegląd piśmienniczy i teatralny. Wiadomości z nauk przyrodniczych i medycyny popularnej. Życiorysy znakomitych ludzi.

Przy tem piśmie wychodzi DODATEK obejmujący:

Dział robót kobiecych i gospodarstwa domowego,

zawierający w sobie w ciągu roku przeszło **1,200 najświeższych wzorów wszelkiego rodzaju Ubiorów.** Wykonanie wskazują jak najdokładniej opisy, w tekscie drukowane. **Tablice wszelkiego rozmiaru,** dołączane co 2 tygodnie, podają kroje wzorów i dają możność wykończenia w domu ubrań kobiecych i dziecinnych, oraz **bielizny.**

Wzory ubiorów i robót, podawane w znanem i z zagranicznych modnych dzienników **najliczniej upowszechnionem piśmie francuzkiem**

MODE ILLUSTRÉE,

jednocześnie i li tylko w Bluszczu ze wszystkich pism polskich są podawane.

W „Bluszczu“ drukuje się obecnie:

Polka i Amerykanka.
Powieść przez Sewera.

Panna de Bagnoles:
Powieść Texier i Sienne, przekład z francuzkiego.

r—2515

WARUNKI PRENUMERATY:

„Bluszcz“ ze wszystkiemi dodatkami i wzorami ubiorów i robót w dotychczasowej formie.	*Z dodaniem prócz zwykłych dodatków, jeszcze dwa razy na miesiąc* **mody kolorowanej.**	*Z dodaniem prócz zwykłych dodatków, jeszcze do każdego numeru* **mody kolorowanej,** *oraz co miesiąc* **„Zefiru“.**
W Warszawie:	**W Warszawie**	**W Warszawie:**
Miesięcznie kop. 60	Miesięcznie kop. 75.	Miesięcznie rs. 1.
Kwartalnie rs. 1 kop. 80.	Kwartalnie rs. 2 kop. 25.	Kwartalnie rs. 3.
Na prowincji i w Cesarstwie:	**Na prowincji i w Cesarstwie:**	**Na prowincji i w Cesarstwie:**
Kwartalnie rs. 2 kop. 50.	Kwartalnie rs. 3.	Kwartalnie rs. 4.
Półrocznie rs. 5.	Półrocznie rs. 6.	Półrocznie rs. 8.
Rocznie rs. 10.	Rocznie rs. 12.	Rocznie rs. 16.

Listy i korespondencje pieniężne uprasza się adresować do wydawcy:
Michał Glücksberg, Wydawca, ulica Królewska Nr 5.

KSIĘGARNIA 2545-r

Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na skład główny
Dickstein S. Początkowa nauka **Geometrji** w zadaniach, podług metody Williama George'a Spencera. Książeczka pierwsza, wyd. 2 powiększone, 20 k.

Tygodnik Illustrowany,

najdawniejsze pismo polskie obrazowe, poświęcone życiu społecznemu, literaturze, nauce, sztuce i belletrystyce.

Nr 38

wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły i drzeworyty:

Artykuły: Od redakcji. — Dr Stanisław Kośmiński, przez Mieczysława Malcza.—Mickiewicz w Lozannie, napisał Teofil Ziemba, (dok.)—Korespondencja „Tygodnika Illustrowanego ze Lwowa. — Kronika paryzka. — Krwawy dorobek. Powieść z życia albańsko-macedońskiego, przez Sahi - beja, (dalszy ciąg). — Kronika tygodniowa, przez Rz. — Przegląd polityki zagranicznej.—Dawne wyroby metalowe. — Kronika zagraniczna J. I. Kraszewskiego, (dokończenie).— Ze świata obcego. — Ze wspomnień, napisał Felicjan Suryn. — Korespondencja od redakcji. Rozmaitości.—Zadanie szachowe.

Dodatek: „Po krwi i duchu,“ powieść z angielskiego J. Fathergilla, (arkusz trzynasty).

Ryciny: Dr Stanisław Kośmiński. — Na posłuchaniu u doży, obraz Bekera. — Na wygonie, kopja obrazu A. Jacque. — Wyroby metalowe dawne, rysował Z. Głębocki. — Widok ogólny Lozanny. — Zamek Beau-Séjour pod Lozanną, w którym niegdyś mieszkał Mickiewicz.

Prenumerata wynosi:

W Warszawie: kwartalnie rs. 2. Półrocznie rs. 4. Rocznie rs. 8.— **W Cesarstwie i na Prowincji:** Kwartalnie rs. 3. Półrocznie rs. 6. Rocznie rs. 12. 2541r

---

DOM

z dochodem około 5,000 rs. do sprzedania na dogodnych warunkach lub zamiany na dom na prowincji, byle z ogrodem fruktowym, murowany, przy kolei lub nad Wisłą. Oferty do kant. Kur. Warsz. pod lit. R. S. L. 3385

Skład Nici

egzystujący od lat 9-ciu, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość: ulica Btacka № 15, mieszk. 6. 3822

Do wynajęcia w każdym czasie,

na 1-m piętrze,

5 pokoi, przedpokój i kuchnia,

za nader nizką cenę.
Wiadomość: **ulica Nowo-Wielka № 5, w Kantorze Haupt i S-ka.** 2548-R

AGENCI

potrzebni są do sprzedaży na mieście artykułów technicznych, za dobrą prowizję.—Wiadomość: Wierzbowa № 4, Skład W. Rudnickiego. 3823

Wczoraj, to jest w Niedzielę, przy przejeździe z Piotrkowa do Warszawy, pociągiem osobowym lub w przejeździe z dworca na Krakowskie-Przedmieście, uronionym został

stary pugilares czarny,

w którym mieściły się 2 rewersy na 2,000 rs. i na 100 rs., wystawione na imię Alojzego Przeradzkiego, przez Ignacego Sucheckiego; paszport wydany przez wójta gminy Przerąb, a także bilet wizytowy. Znalazca zwrócić raczy do Kobierzyckiego, Krakowskie-Przedmieście № 36, za nagrodą rs. 15. Zastrzega się, że pomienione rewersy nie mają żadnego znaczenia, gdyż stosowne ostrzeżenia, gdzie należy poczynione zostały. 3812

Pismo illustrowane dla Kobiet
p. t.

MODA,

z dniem dzisiejszym przeszło na moją wyłączną własność. Wszelkie korespondencje powinny być adresowane do biura mojego, Nowy-Świat Nr 39, dokąd Redakcja i Ekspedycja **MODY** przeniesione zostały. Prenumerata **MODY, najtańszego pisma polskiego dla kobiet,** wynosi **kwartalnie** w Warszawie rs. **1** kop. **20,** na prowincji w Królestwie i Cesarstwie rs. **1** k. **55.** O zmianach i ulepszeniach, jakie w piśmie **MODA** zaprowadzone będą, nieomieszkam w swoim czasie do publicznej podać wiadomości. Wzory ubiorów i robót zamieszczane w najznakomitszym dzienniku modnym, wychodzącym w Paryżu p. t.

Revue de la Mode

jednocześnie i jedynie ze wszystkich pism polskich **MODA** podaje.

S. Lewental, Wydawca.
Warszawa, 21 Września 1883 r. 2546r

Zdolni Apreterzy,

znajdą zaraz stałe zajęcie w fabryce kapeluszy słomkowych, ulica Dzielna № 7 a. 3826

Do wszystkich Sklepów Stowarzyszenia „MERKURY“

nadszedł 2203

Miód LIPIEC

i sprzedaje się po kop. **30** za funt.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 25-go września 1883 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 72½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.09	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 00	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 05	—.—
„ „ m.	99 85	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
„ „ „ II	94 00	—.—
„ „ „ III	93.40	—.—
„ „ „ IV	93 00	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86 00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.60	—.—
„ małe.	88 40	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 80	—.—
II „ „ rs. 100	91.80	—.—
III „ „ rs. 100	91.80	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	317.
Akcje Banku handl. w Warsz.	317.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	1275.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	510.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	1100.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	1000.	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	250.	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 129⅙.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 241⅔.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 200.
Od listów likwidacyjnych kop. 125⁵/₉.



Magazyn MEBLI



Józefa Witkowskiego,

NOWY-ŚWIAT № 36, posiada rozmaite Meble własnego wyrobu, tak skromne jak i bogate, za dobroć ręczy. Roboty stolarskie i tapicerskie; przyjmuje garnitury gotowe. 3728

Dla Rodziców i Opiekunów!

Bazar Szkolny,

36, Krakowskie-Przedm. 36,

(wprost placu Saskiego, gdzie skład win Simona i Steckiego),
oficyna prawa 1-e piętro.

Materjały Piśmienne i Rysunkowe, **Pasy, Czapki, Tornistry, całkowite ubrania dla gimnazistów,** słowem wszystkie artykuły dla uczniów potrzebne.

NB. Mieszcząc swój zakład w oficynie i na piętrze, zatem nie płacąc drogiego komornego, a przytem sprowadzając towar ze źródeł, jestem w możności sprzedawać wszystkie przedmioty **po cenach bezwarunkowo najniższych.** 2240

W. Holewiński.

Jeszcze tylko 12 dni

Z powodu zwinięcia interesu **zupełna wyprzedaż** różnych

RĘKAWICZEK,

po cenach niżej kosztu. 3821

Podwal Nr 10.

Ktoby miał do odstąpienia zaraz lub od kwartału **obszerny Salon** z pokojem i przedpokojem, w środkowym punkcie miasta, dla nauczyciela tańców, raczy zostawić adres w cukierni p. Wincentego, ulica Miodowa № 2. 3830

Para Wałachów

młodych, powozowych, gniadych, do sprzedania.—Wiadomość: Saski plac № 5, wprost Klubu myśliwskiego. 3797

Rs. 6 nagrody.

W dniu 15 b. m. zginęła portmonetka żółta skórzanna, wiedeńska, w której prócz kilkunastu groszy, znajdował się krzyżyk srebrny, takiż relikwiarzyk, medaljonik zepsuty, oraz skaplerz.—Kto odniesie na ulicę Długą № 22, do właściciela domu, otrzyma powyższą nagrodę. 3798

TARGI „na placu Witkowskiego“
Dnia 25-go września 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	800	870
„ „ biała . . .	—	—	900	950
„ „ wyborowa .	—	—	960	990
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	675	690
„ średnie	—	—	635	660
„ wadliwe	—	—	630	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	350	375
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	40	55	—	—
Słomy pud	25	35	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 24-go września 1883 r.

Pszenica wyborowa 157—163, średnia 135—145, ordynaryjna 115—124.
Żyto wyborowe 115—118, średnie 110—113, ordynaryjne 106—109.
Jęczmień wyborowy —.—, średni —.—. ordynaryjny —.—.
Owies wyborowy 99—103 śred. 92—95, ordynaryjny 85—90.
Groch —.—.—. **Gryka** —.—.—. **Kasza jaglana** —.—.—. średnia —.—.—. ordynaryjna —.—.—.
B. Werner et Comp.

CENA OKOWITY:
z dnia 25-go września 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
wiadro rs. 8 kop. 14³.

Lekcje Buchhalterji

udziela J. DANILEWICZ, Autor.—Królewska № 13, przyjmuje od godz. 2—6. 3688

NIEMKA

młoda, wykształcona, poszukuje lekcyj po k. 30 za godzinę. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 3784

NIE RWAĆ ZĘBÓW!

Uwalnia w każdej chwili od bólu zębów, bez użycia narzędzi metalowych sposobem przez władzę lekarską za nieszkodliwy uznanym, oraz plombuje i odstępuje krople od bólu zębów i wodę hygieniczną wzmacniającą dziąsła **F. Wolf,** róg Aleksandrji i Krakowskiego-Przedmieścia № 16 domu, 1-e piętro. 3632

MAGAZYN 3710
Sukien i Okryć Damskich
W. Ciszewskiej,
Nowy-Swiat 18, róg Alei Jerozolimskiej

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres tualety damskiej wchodzące, z materjałów sobie powierzonych i wykonywa takowe z jaknajwiększą elegancją podług najświeższych modeli paryzkich, po cenach możliwie przystępnych.

Mam zaszczyt polecić



WINOGRONA

Badeńskie kuracyjne, Malaga i Merańskie,
ktorych nadchodzą codziennie świeże transporty

do Składu Owoców

przy ulicy Senatorskiej № 2,

przyjmują się na takowe zamówienia na sezon kuracyjny, tak w miejscu, jak i na prowincję i ekspedjują się bezzwłocznie.—Biorącym na cały sezon kuracyjny, odstępuje się o 20 procent taniej jak wszędzie. 2455R

W. Zalewski.

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Heleny Dąbrowskiej

Nauczycielki Wyższej,
Krakowskie-Przedmieście Nr 43,
wprost skweru. 3535

Hurtowa i detaliczna sprzedaż
Sera Litewskiego,
prawdziwego,

znanego ze swego wyborowego smaku i takowy sprzedaje się tylko przy ulicy Senatorskiej № 2,

w Składzie Owoców

a mianowicie przez **cały sezon,** t. j. **do końca Maja** roku przyszłego. Przyjmuje na teńże ser obstalunki tak na prowincję jak i na Warszawę. Biorącym na pudy odstępuje się rabat. — **Ceny znacznie niższe niż lat poprzednich.** 2454R

W. Zalewski.

Cebulki kwiatowe

oryginalne Haarlemskie t. j.: **Hijacynty, Tulipany, Narcyzy** i **Crocusy,** poleca 24-11R

Skład Nasion
H. FRIEDLAENDERA,

w Warszawie, Senatorska 22,

Apartamenty

złożone z 5 i 9 pokojów, z całą elegancją i wszelkiemi wygodami urządzone, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Książęcej № 4, 1-szy dom od Nowego-Światu. Wiadomość na miejscu. 3651

Sery Owcze.
prawdziwe,

nadeszły do Składu Owoców 2453

W. Zalewskiego,
Senatorska 2.—Cena zniżona.

Najlepszej Finiandzkiej

Tektury drewnianej

dostarcza po umiarkowanych cenach

F. Biernath,

Senatorska 22. 2489R

Do sprzedania za umiarkowaną cenę

Majątek ziemski

położony o 3 wiorsty od miasta Pilicy, 11 wiorst od kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej. 17 wiorst od kolei Warsz.-Wied., wraz z inwentarzem żywym i martwym, oraz całemi tegorocznemi zbiorami. Rozległość włók 26, w tem 9 włók ornego gruntu, reszta lasy. Wiadomość u właściciela pod adresem: Zarząd dóbr Ojcowa w Krakowie, hotel Lwowski. 3550

Veni, Vidi, Vici,
powiedział Cezar.

Przybyłem, widziałem i **ZOSTAŁEM ZWYCIĘŻONY!!**

woła każdy odwiedzający znany powszechnie ze swej taniości

SKŁAD TOWARÓW

przy rogu ulic: **DZIKIEJ i NOWOLIPEK** dom Brauna № **1,** mieszk **4,** gdyż rzeczywiście nikt z odwiedzających zdumiony wielkim wyborem i niebywałą taniością, nie opuścił naszego składu bez zakupu; oto dowód taniości:

FIRANKI czysto niciane, piękne, znane ze swej trwałości, po 25, 35, 40 i 45 kop. łokieć.
RYPSY najlepsze w cudownych kolorach po 20 i 22½ kop. łokieć.
STRIPS wyborowa materja wełniana na suknie, bardzo trwała, po 22½ k. ł.
DIAGONAL w paseczki na damskie suknie po 25 kop. łokieć.
MATERJA WEŁNIANA na suknie najmodniejsza w **krateczki** po 25 kop. łokieć.
KASZMIR czarny i kolorowy 2 łokcie szeroki po 70 kop. łokieć.
ATŁAS czarny, biały i kolorowy po kop. 70 łokieć.
VELVETY czarne i kolorowe wyborowe po 75 kop. łokieć.
FLANELKA DRUKOWANA w cudowne desenie po 20 kop. łokieć.
FLANELA czysto wełniana 2½ łok. szerok., na suknie i szlafroki po 70 k. ł.
KORTY czysto weln. na suknie i szlafroki po 70 kop. łokieć.
ŻAGNOT czarny i popielaty najlepszy po 8 kop. łokieć.
MERLA czarna i biała szeroka po 12 kop. łokieć.
KROAZA najlepsza, popielata, czarna i inne kolory 1½ łok. szer. po 15 k. ł.
KAMLOT czarny, dobry gatunek, po 20 kop. łokieć.
KASZMIR biały prześliczny, 2 łokcie szeroki, po 90 kop. łokieć.

☞ Obstalunki z prowincji ekspedjowane są z jaknajwiększą akuratnością i sumiennością. 3509

Adres: **Iz. Hertz, Warszawa.**

W mieszkaniu najtaniej

sprzedaje bieliznę damską, męzką, dziecinną, dla uczni i panienek. Koszule męzkie od 75 kopiejek, ditto z madepolamu i cienkim webowym gorsem, które zupełnie się równają dobrym płóciennym od rs. 1 kop. 50, damskie z cienkiego francuzkiego madepolamu z niciannną koronką i wstążką od rs. 1 kop. 80, płócienne eleganckie od rs. 2 kop. 80, kaftany damskie od kop. 90, majtki damskie od kop. 70 i t. d. Senatorska № 20, mieszkania 16, wprost kościoła.

3809 **Teofila Fuks.**

Specjalista Leśnik, 3777

skończywszy gimnazjum i Instytut w Nowej-Aleksandrji (Puławach), posiadający języki: polski, ruski, francuzki i niemiecki oraz buchhalterję, podejmuje się wszelkich robót w zakres leśnictwa wchodzących. Może też przyjąć miejsce zarządzającego lasami, kasjera, buchhaltera, kontrolera i t. p. Przyczem w wolnych chwilach może przygotowywać młodego człowieka do żądanej klasy szkół realnych rządowych. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B. C.

Lekcje rysunku

i wszelkiego rodzaju malarstwa, oraz **Malarstwa na porcelanie,** podług najlepszej metody francuzkiej, codziennie u hr. Marji Łubieńskiej, ul. Królewska 23. 3782

Pracownia Sukien
i Okryć damskich
EMILJI BRANDT,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące i wykończa podług ostatnich żurnali paryzkich. Ceny umiarkowane. Ulica Senatorska № 2, m. 6, 1-e piętro. 3816

Paryżanki,

bony młode świeżo przybyłe, zaopatrzone w świadectwa, są do umieszczenia za 150 rs. rocznie. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 2549R

Nauczyciel muzyki

życzy udzielać lekcje **na skrzypcach.**—Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 2547R

Obermüller

z dobremi świadectwami, potrzebny jest do młyna parowego w Warszawie. Zgłosić się do właściciela domu Grzybów 1102/14, codziennie między 1 a 3 po południu. 3791

NOWOŚĆ! 3790

Rękawiczki najnowszego „systemu“ z ozdobnemi „mankietami,“ podług wzoru francuzkiego, gustownie wykończone, poleca fabryka rękawiczek, znana ze swej niebywałej taniości i dobroci.

Graniczna № 13, dom p. Wertheima.

Duży Magazyn

jest w każdym czasie do wynajęcia z całem urządzeniem sklepowem, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. — Wiadomość w Kiosku róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 3735

ZARYBEK
karpiany,

w Księztwie Łowickiem na sprzedaż z matek ze Szlązka Austrjackiego sprowadzonych, każdej wielkości według życzenia, po cenie 75 kop., za kopę calowej wielkości, 1.40 kop., kopa 2-calowej wielkości itd. Wiadomość st. poczt. „Łyszkowice, Zarząd Gospodarstwa Rybnego“. 3652

APTEKA

do sprzedania, centralna, doktór w miejscu: obrót rs. 2,000, cena rs. 3,000.—Wiadomość, Biuro komisowe J. Fedeckiego, ulica Miodowa № 3. 2528r

Dom 2-piętrowy

o 15 oknach, z ładnem i dużem podwórzem i ogrodem, stajnią i wozownią murowaną, niedaleko ulicy Marszałkowskiej, przynoszący dochodu około 6,000 rs., z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość w kancelarji Rejenta sądu okr. Chodeckiego. 3776

Syndyk tymczasowy

massy upadłości 3831

Zygmunta Samuelsohna

zawiadamia, że w dniu 16 (28) b. m., t. j. w nadchodzący piątek o godzinie 9 zrana, w domu pod № 2 przy ulicy Nowolipki (róg Nalewek) na 1-m piętrze od frontu, w magazynie pod firmą „Z. Samuelsohn,“ sprzedane będą w drodze publicznej licytacji: szafa ogniotrwała, oraz urządzenie tegoż magazynu złożone z kilkunastu szaf, bufetów, półek, stołów, biurek i t. p.—**Stanisław Kwapiński,** adwokat przysięgły, Świętojerska 12.



Karety potrójne,
Kocz z fordeklem,
Faetony, Wolanty, Bryczki,

na jednego i parę koni do sprzedania. Ulica Śliska № 13. 3772

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu, ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości, **Korepetytorów** i **Oficjalistów** prywatnych. 3829

PROPOZYCJA

dla Pań utrzymujących magazyny mód, pracownie większe, sklepy lub t. p. zakłady. Osoba w starszym wieku, katoliczka, moralna, elegancka, z konwersacją języka francuzkiego, ze znajomością handlu, robót damskich, wychowująca dzieci w zamożnych domach, wojażerka, znająca się na kuchni, kupnie i prowadzeniu gospodarstwa podług możności i woli. Pragnie być użyteczną za mieszkanie i życie, reszta do wymagań i możności osób. — Oferty osoby interesowane złożą na ul. Chłodną № 8, mieszkania 16, od godziny 10—12. 3828

Neufalina!
Nowy Preparat Chemiczny.

Wyczyszcza bez zostawiania śladów wszelkie plamy na materjałach aksamitnych, jedwabnych, wełnianych, skórzanych i t. p. Neufalina przewyższa doskonałością swoją wszystkie Benzyny, które zawsze plamią. Cena za flaszkę rs. 1. Sprzedaż w Warszawie u Aleksandra Kocha, Krakowskie-Przedm. № 83. 2496R

Rs. 6,500 lub 10,000.

Potrzebne są 6,500 lub 10.000 rs. do spłacenia takichże sum, mieszczące się w pierwszej połowie szacunku domu murowanego przy ulicy Nowy-Świat. Reflektanci zechcą adresy swoje zostawiać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. X. Z. 3818



Powóz

do sprzedania, wygrany na loterji fantowej w Saskim ogrodzie, za przystępną cenę.—Wiadomość u p. Własow, Nalewki № 1, w artyleryjskich warsztatach. 3827

Z powodu ustawienia większej parowej maszyny, jest zaraz do sprzedania 6-ci konna

Parowa Maszyna,

oraz kocioł parowy (Cornwala), razem lub każde osobno.—Maszynę widzieć można codziennie w ruchu w fabryce czekolady E. Wedel, przy ulicy Szpitalnej. 3814

500 Krzeseł

po cenie przystępnej potrzeba dla Towarzystwa Resursy Obywatelskiej, osoby życzące sobie dostarczyć takowe, zechcą nadesłać próby wraz z cenami do kancelarji tegoż Towarzystwa. 3824

Helena Rożkowska, 2544

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że **Skład swój** zaopatrzyła na zimowy sezon: w **Kamasze, Pończochy** bez szwu, **Skarpetki, Kaftaniki włóczkowe, Koronki ruskie i wszelkie galanterje.**

Pasaż—Krakowskie-Przedmieście № 85.

Nagrody rs. 50.

Skradzione zostały z mieszkania przy ulicy Zielnej № 28,

2 Premjowe Pożyczki:

Z roku 1866, Serja 16331 № 40,
„ 1864, „ 2583 № 44,

oprócz tego kolczyki brylantowe, łańcuszek złoty męzki i damski, oraz srebro stołowe.

2550—R **Joel Taus.**

Sprzedaje się 3768



para siwych koni

z których jeden Orłowski-rysak, młody szybkiego chodu, 6-werszkowy. Wiadomość na Saskim placu № 7, u stangreta Dementia.

PRZEŚCIERADŁA bez szwu od rs. 1.

SKŁAD PŁÓTNA, HAFTÓW i BIELIZNY

A. W. WILCZEWSKIEGO,

Koszule prane od rs. 1.65.

egzystujący od lat 22 w Gmachu Resursy Obywatelskiej, przy Krakowskiem-Przedmieściu,

PRZENIESIONY ZOSTAŁ NA

ulicę **NOWY-ŚWIAT** N. 55,

czwarty dom od Świętokrzyzkiej,

i POLECA:

Płótna krajowe, Jarosławskie i Zagraniczne, bielone na trawie (nie chlorem), z najcelniejszych fabryk. **Bieliznę stołową Holenderską** w wielkim wyborze i najświeższych deseniach, **Gotową bieliznę damską i mezką, Chustki** do nosa, **Pończochy, Skarpetki, Kołdry pikowe, Firanki, Perkale, Madapolamy, Cretony, Dymki, Krawaty** mężkie, **Kołnierzyki, Mankiety, Czepki, Żaboty,** etc., etc.

Wszelkie zamówienia i CAŁE WYPRAWY wykończają się najakuratniej, wraz ze znaczeniem.

Ceny najniższe.—Ściśle stałe.

PRZEŚCIERADŁA bez szwu od rs. 1.

Koszule prane od rs. 1.65.



MAGAZYN OBUWIA

pod firmą

KAROLA KASSENBERG,

egzystujący od roku 1866,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 38,

przeniesiony został

na tąż ulicę obok hotelu Saskiego Nr 41,

poleca Szanownej Publiczności wszelki wybór Obuwia damskiego i mężkiego, nieustępujący zagranicznym wyrobom; oraz przyjmuje osobiście wszelkiego rodzaju obstalunki. 3693

LICYTACJA

na sprzedaż drzewa.

W d. 5 (17) Października r. b., w Środę o godz. 12 w południe, we wsi Psarach pod Pułtuskiem w kancelarji leśnej Majoratu Obrytte przez publiczną licytację sprzedane będzie drzewo na pniu stojące.

Warunki licytacyjne i szacunki można przejrzeć u Podleśnego Straży Obrytte Rybińskiego w Psarach mieszkającego. 3786

Nowy Skład Broni i Rewolwerów

Gustawa Spörera,

Królewska Nr 5, w Warszawie,

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że otworzyłem nowy skład broni, oraz warsztat.

Bronie znajdujące się w składzie moim, są do nabycia w następującej cenie, a mianowicie. Lankastrówki od rs. 50, a kapiszonówki od rs. 25, Rewolwery zaś Centralfeuer, od rs. 8.

Przyjmuję także wszelkiego rodzaju reperację, jako też przerabianie broni, którą jako specjalista, obowiązuję się wykonać z całą akuratnością i sumiennością. 3722

Biuro sprzedaży Węgla kamiennego Koksu i Cementu,

Herzfelda i Baendera

przeniesione zostało na ulicę 2532R

MARSZAŁKOWSKĄ Nr 32, 1-sze piętro.



O NAUCE KROJU.



Już opuściła prasę nowa 8 edycja „Najnowszej i najpraktyczniejszej metody kroju sukien, okryć damskich i dziecinnych.“

Jestto jedyny podręcznik opracowany odpowiednio do obecnych naszych potrzeb społecznych, traktuje nietylko o stanikach, gdyż taka nauka obecnie jest niedostateczną, w skutek czego opracowałem rozliczne piękne wzory wszelkich fasonów okryć, płaszczy i mantyl dołmanowych i takowe jak i inne fasony wyuczam praktycznie z **zupełnem wykończeniem z materjału.** Edycja 8-a zawiera drugą metodę dodatkową na sposób francuzki poprawnie przezemnie ułożoną i takową moim uczennicom udzielam b e z p ł a t n i e, a wykład tak jasny i wyczerpujący, że nawet same panie wyuczają się kroju od ręki lub za pomocą sztucznej linijki, ułatwiającej bardzo naukę rysunku, z zastosowaniem do każdej figury i mody. Dzieło z moim systemem, o którem mowa, traktuje krawieczczyznę nie jako ręczne rzemiosło, lecz jako sztukę i naukę, prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynoszący. Jedynie dotąd moje prace poszczycić się mogą u nas 8 edycją, **uznaniem na wystawie,** patentami wynalazku z Paryża, Bruxelli i innych stolic, szybkim i pomyślnym rozwojem szkół moich w **Warszawie, Petersburgu, Lwowie i Krakowie.** co najlepiej dowodzi o dobrem i umiejętnem prowadzeniu wykładów przez mężczyznę-specjalistę i o dobrej a łatwej metodzie jego. Nikt u nas dotąd tak z mężczyzn, jak i z kobiet stanowczo nie napisał i nie wydał 8 edycyj, ani nie posiada filij: oprócz mnie, pragną mię naśladować chociaż fikcyjnie w ogłoszeniach, gdyż nie mogą w czynie.—Cena metody z 37 tabl. rysunkowemi rs. 3,50, tak w polskim języku jak i w przekładzie ruskim, a w niemieckim już wyczerpane, linijki rs. 1.50. Wpisy na kursy przyjmuję każdodziennie w **Warszawie, Miodowa № 8.**

3825 **K. GŁODZIŃSKI.**

NOWO-OTWORZONY

Skład Szkła, Porcelany, Fajansu i Lamp

IGNACEGO RIEGERT,

przy ul. Marszałkowskiej 77, dom dr Narkiewicza-Jodko,

poleca powyższe wyroby w znacznym wyborze, po cenach bardzo umiarkowanych. Polecając się Łaskawej Publiczności, zostaję z poważaniem.

2254 **I. Riegert.**

UDZIELAJĄ SIĘ

LEKCJE KROJU I MODNIARSTWA,

w nowo-otworzonej **Pracowni Strojów, Sukien i Bielizny.**

Osoby życzące poświęcić się Krawieczczyznie lub Modniarstwu, raczą zgłosić się do Zakładu, gdzie oprócz pobierania lekcyj teorji kroju, będą mogły doskonalić się praktycznie w upinaniu spódnic i wykończaniu staników na materjale i wzorach Zakładu—Lekcje kroju i szycia sukien udzielane będą codziennie po 3 godziny. Płaca miesięczna 8 rs.

Poznawszy dokładnie prawidła i zasady kroju i nauczywszy się robić formy stanika z papieru, uczennice przechodzą do zastosowania teorji na praktyce, to jest poruczają się im łatwiejsze roboty z materjału Zakładu, przechodząc stopniowo do coraz trudniejszych.

Uwaga. Lekcje strojów i kapeluszy 2 godz. dziennie, **10 rs. miesięcznie. Lekcje robienia krawatów mężkich, 10 rs. kurs.**

Z właścicielką Zakładu Marją Drużbacką, widzieć się można codzień od g 11—3. — Marszałkowska № 32.

Osoby przyjezdne z prowincji, mogą mieć przy Zakładzie przyzwoite utrzymanie. 2512R

AMERYKA AMERYKA

Red Star Line

bezpośrednia komunikacja do

Nowego Yorku i Philadelfii,

bilety i objaśnienia udziela

Agent dla Państwa Rossyjskiego

Maurycy Machonbaum,

Elektoralna № 5.

2392-R

PIECE!



Kto chce mieć **piec kaflowy** lub **kuchnię RZECZYWIŚCIE DOBRZE** t. j. **RACJONALNIE** postawione, komu zależy na tem, by dziesiątek rubli nie puszczał z dymem kominowym niepotrzebnie, niechaj się uda do **K. CZERNY w Warszawie,** ul. **Karmelicka № 2A.** — Wszelkie niedokładności w funkcjonowaniu pieców i kuchen, **poprawia NATYCHMIAST RADYKALNIE. Urządza NAJTAŃSZĄ i NAJLEPSZĄ WENTYLACJĘ mieszkań.** 3754

Do wynajęcia

przy ul. Marszałkowskiej Nr 32, róg Złotej, w domu po fabryce „Laferme.“ 1661

Duży Lokal narożny ze sklepem, od frontu i ładnym ogrodem, na bawarję i zakład restauracyjny.

Wiadomość na miejscu.

SUKNIE i Okrycia damskie,

wykonywają się **podług modeli paryzkich, z gustem i elegancją.**—Tamże udziela się **LEKCJE KROJU,** najnowszą metodą francuzką i Głodzińskiego. **Długa № 17,** w oficynie, 1-e piętro, mieszkania 15.—**T. F.** 3766

3808

Ostrzeżenie.

W sobotę d. 22 b. m. w Warszawie lub też w drodze pomiędzy Warszawą i Rudą Guzowską, w pociągu kurjerskim Bydgoskim zgubione lub skradzione zostało Porteygar, w którem znajdował się **List Zastawny** m. Warszawy Serji 1-ej № 29617 na rs. 100 z kuponami. Uczciwy znalazca raczy zwrócić takowy lub udzieli wiadomość na ul. Wilczą № 6, m. 23 za stosowną podług żądania nagrodą. **Zastrzeżenia gdzie należy poczynione.**

Zarząd stowarzyszenia „Merkury“

podaje do wiadomości, że w kwartale bieżącym otworzony został **przy ul. Nowo-Senatorskiej № 5, w hotelu Litewskim Sklep Stowarzyszenia,** w którym znajdują się zawsze **wyborowe towary spożywcze, jako to: kasze, mąki, makarony, masła, wszelkie towary kolonjalne, herbaty różnych firm, ryże, rodzynki, migdały, śliwki i t. d., także wina krymskie,** począwszy od kop. 30 za **butelkę.** 2299—r

Magazyn i Kantor

FABRYKI FORTEPIANÓW

K. M. SZREDER,

Dostawcy Dworów ICH CESARSKICH MOŚCI: CESARZA ROSSYJSKIEGO, CESARZA NIEMIECKIEGO, CESARZA AUSTRJACKIEGO i KRÓLA BAWARSKIEGO.

w St.-Petersburgu,

przeniesione

na Newski-Prospekt do domu własnego Nr 52,

wprost Cesarskiej Publicznej Bibljoteki.

Instrumenty tej fabryki będą sprzedawane **wyłącznie pod wyżej** wskazanym adresem.

3529

Niniejszem mamy honor zawiadomić, że po przyjaznem porozumieoiu się p. Franz Gehrke, w d. 1 (13) Września r. b., zrzekł się dalszego prowadzenia Generalnej Ajentury naszego Towarzystwa w Królestwie Polskiem, a my takową powierzyliśmy

p. *Michałowi Landau* w Warszawie,

Bałtyckie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia w Rydze.

Powołując się na powyższe ogłoszenie mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w biurze mojem przy ul. **Złotej № 12,** przyjmuję ubezpieczenia i udzielam wszelkich objaśnień w zakres powierzonej mi Jeneralnej Ajentury wchodzących.

3740 **Michał Landau,**

Jeneralny Ajent Bałtyckiego Towarz. Ubezpieczeń od Ognia na Królestwo Polskie.

NAUKA KROJU

krawiecczyzny, bielizny i strojów,

udziela się najlepszą metodą francuzką i p. Głodzińskiego. Nauka na maszynach do pończoch.

3645 **B. Kozerska,**

Świętokrzyska nr 35, róg Marszałkowskiej.

OBICIA PAPIEROWE

od **10** kop. do najdroższych, w wielkim wyborze,

CERATY, ROLETY, GZEMSY,

wszelkiego rodzaju, żaluzjowe, płócienne i drelichowe, do firanek,

POLECAJĄ NAJTANIEJ

MIODOWA 15. J. LUBELSKI i S-KA 15. MIODOWA.

890

FABRYKA

J. Jodłowskiego,

ul. Bielańska Nr 5.

Filja: Marszałkowska 65.

poleca po cenach nizkich fabrycznych: Narzędzia **doktorskie, weterynaryjne, róż ego rodzaju Szprycki, Sęręgi, Irrygatory, Clyssopompy, Strzykawki i różne wyroby gumowe,** oraz **Noże, Nożyczki, Scyzoryki, Brzytwy, Paski i massę** do tychże, **Paski rupturowe** i wszelkie maszynki Ortopedyczne, wykonywane ze znajomością i prędko. 2466R

SZKOŁA Pr. MĘZKA

2-KLASOWA, 3778

Do nowo-otwartej Szkoły, przygotowującej uczniów wyłącznie do Gimnazjów Rządowych, przy ulicy Włodzimierskiej № 2a, przyjmuję jeszcze uczniów do wstępnej i 1-szej klasy.

Jan Nepomucen Durecki, Przełożony.

Lekcje Tańców.

Mam honor zawiadomić Sz. Rodziców i Osoby interesowane, iż zapis na Lekcje Tańców odbywa się codziennie, przy ulicy Elektoralnej 28. Kurs z d. 1 Października rozpocznie

3721 **W. Puchalski.**

Jest zaraz do sprzedania

FOLWARK

przy kolei Terespolskiej i szosie, w blizkości Warszawy, pięknie urządzony i zagospodarowany z starym lasem sosnowym, domem mieszkalnym, o 7-u pokojach, w ogóle nowemi budynkami, ogrodem fruktowym i warzywnym, znacznym inwentarzem i zbiorem z pól. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatorska 18. 2448-R

Skład Farb

J. MARUSZAK,

ul. KARMELICKA Nr 2,

poleca Massy, Farby olejne i Lakiery do podłóg, oliwę do palenia, do maszyn do szycia, Proszek perski, proszki do czyszczenia metali, Krochmal, Ultramarina, Farbki, Wosk, Olbrot do bielizny, Benzyna, Gliceryna, Mydła zwyczajne i tualetowe, Szuwaks, Atramenty, Naftę Amerykańską, Kaukazką i Ligroinę, Knoty, Szkła do lamp. 3731

Potrzebna jest na wyjazd do Moskwy

Kucharka

na rok jeden, uzdolniona, znająca się na kuchni wykwintnej, z pensją roczną rubli 120 i koszta podróży, wymagane są dobre świadectwa.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 95, piętro drugie, od godz. 10 do 12 w południe. 3769

LUSTRA NA RATY

Sprzedaje

Fabryka Luster

Maurycego Silberberga

przy ulicy Tłomackiej Nr 11, róg Rymarskiej, 1-e piętro.

2495R

WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA

CZEKOLADY, CUKRÓW DESSEROWYCH i KARMELKÓW,

E. Kwiecińskiego.

HANDLUJĄCYM RABAT.		HANDLUJĄCYM RABAT.
Skład Główny	WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA CZEKOLADY E. KWIECIŃSKIEGO 28 Leszno 28 — FABRIQUE DE CHOCOLAT A VARSOVIE USINE A VAPEUR. E. KWIECIŃSKI 28 Leszno 28 — MARQUE DE FABRIQUE	**Filja Fabryki**
28 LESZNO 28.		14 RYMARSKA 14.
Cenniki na żądanie franco.		**Cenniki na żądanie franco.**

Poleca **CZEKOLADY** w wyborowych gatunkach, tabliczkową i w proszku, wielki wybór najrozmaitszych gatunków desserowych **Czekoladek,** przysposobionych na sposób Sucharda. **KAKAO** w tabliczkach i taflach, oraz **KAKAO** Kuracyjne, sproszkowane, pozbawione tłustych części, przyrządzone na sposób Hiszpański. Czekolada tabliczkowa odznacza się należytą twardością i szklistą łamliwością, która po ugotowaniu staje się delikatnie płynną. Powyższe wyroby również nabywać można po cenach fabrycznych w **Cukierniach:** pp. **W. Lebensteina,** przy ulicy Mazowieckiej № 1 i **Pąggwskiego,** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 47. 824

Obstalunki na wyroby z mojej fabryki na gubernie Zachodnie, przyjmuje **Dom Komisowy** pod firmą:

MAJERSKI, PILLER i S-ka w KIJOWIE



Fabryka J. Kuchty,

Marszałkowska № 15,

poleca **nowy system krajowych Magli pokojowych,** przewyższających swoją praktycznością wszystkie inne dotąd praktykowane i **Magle** do przytwierdzenia do stołu. **Przyrząd** ramowy do krajania szynki i wszelkie urządzenia kuchenne, tak drewnianne jako i blaszanne.—**Szafki** dla studentów.

Nowy wynalazek, Rusztowania do odnawiania domów i wieży, zabezpieczające od spadnięcia z wysokości i dające zupełną swobodę pracującym do wykonywania robót, jako i nie tamujące przejścia publiczności po chodniku, które to polecam pp. Majstrom mularskim i przedsiebiorcom.

Tamże można nabyć kompletne urządzenie (z dębowego drzewa) dla składu kolonialnego. 3543

BAZAR DLA DZIECI Niecała 12a,

przy Ogrodzie.

Wszelkie ubrania dla chłopczyków, panienek i studentów. 2372R

Nauka i wychowanie.

Niemka rodowita poszukuje miejsca do dzieci. Piękna 32, mieszk. 98. 14805

Student matematyk, rosjanin, przygotowuje uczni i daje korepetycje ze wszystkich przedmiotów. Marszałkowska № 41, m. 20. 14717

Student filologji poszukuje lekcyj lub korepetycyj za stół i stancję, lub za pieniężne wynagrodzenie. Adres: Śliska № 1, mieszkania 8. 2015.

Osoba z wyższym patentem, znająca doskonale języki: polski, ruski, francuzki i niemiecki, potrzebną jest na demi-place.— Wiadomość: ul. Wspólna № 34b, m. 5. 14772

Nauczycielka muzyki ze świadectwem Instytutu Muzycznego i poważną rekomendacją, posiadająca języki, poszukuje lekcyj. Jerozolimska 5 (bez lit.), mieszk. 19. 14398

Lekcje muzyki udziela na mieście i u siebie osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka № 7, mieszkania 2. 14309

Student uniwersytetu warszawskiego życzy udzielać lekcyj lub korepetycyj w zakresie gimnazjalnym. Adres: Leszno 2, m. 20. A. S.

Nauczycielka francuzka udziela lekcyj najnowszą metodą, za umiarkowaną cenę. Adres: Elise Hoffman Capt, ulica Niecała 12a.

Młoda niemka, władająca tylko językiem niemieckim, poszukuje miejsca guwernantki. Oferty uprasza się składać pod R. Z. do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 2021

Zawiadamiam rodziców, że przyjmuję panienki na stancję, uczęszczające do zakładów naukowych; zapewniam opiekę, naukę ręcznych robótek. Ulica Miedziana № 9, mieszkania 1, 3-ci dom od Grzybowa. 14625

Za 5 rs. miesięcznie udziela lekcji muzyki u siebie i na mieście nauczycielka z patent m. Żurawia 18, mieszk. 22. 14502

Paryżanka rodowita, posiadająca gruntownie niemiecki, rosyjski i francuzki, życzy udzielać konwersacji w tychże językach. Ulica Bracka № 4 nowy lit. A, w drugiej bramie na prawo, na dole, mieszk. № 12, przyjmuje od 5—7 po południu. 13847

Nauczycielka, rosjanka młoda, z patentem gimnazjum, konwersacją francuzką i niemiecką, oraz muzyką średnią, poszukuje lekcyj za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 14519

Instytutka z muzyką, doskonałym francuzkim, szuka zaraz lekcyj. — Mogą być za obiad. Wiad. kiosk Chmielna róg Zielnej.

Paryżanka w średnim wieku udziela konwersacji języka francuzkiego. Adresy składać proszę w kiosku obok Kopernika pod literami M. A. 13135

Nauczycielka muzyki i teorji, z patentem Inst. Muzycznego, ma jeszcze kilka godzin wolnych. Ul. Ordynacka № 6, mieszk. 20.

Nauczyciel języka francuzkiego ma jeszcze kilka godzin wolnych do udzielania lekcyj, tamże nauczycielka posiadająca patent Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki w jęz.: polskim, francuzkim i ruskim. Marszałkowska № 18, mieszkania 25. 13539

Z upoważnienia władzy, korepetycje i lekcje matematyki, ruskiego, francuzkiego i niemieckiego, dla panienek uczęszczających do gimnazjów i pensji prywatnych. Wiadomość: Żurawia № 12 A, mieszkania 12. Zastać można od godziny 3 do 6 po południu.

Nauczycielka z wyższym patentem, poszukuje lekcyj na godziny, wykłada: język polski, francuzki z dobrą konwersacją, przedmioty klasyczne i muzykę na mieście lub u siebie. Jerozolimska Aleja № 13, wiadomość w szkole od godziny 1-ej do 3-ej. 14847

Nauczycielka polka, muzykalna, z konwersacją francuzką, ruską, niemiecką, tegoczesną pedagogiczną metodą, przysposabiała i przysposabia chłopczyków i panienki do gimnazjum, poszukuje lekcyj za stół, mieszkanie osobne lub wynagrodzenie. Oferty przyjmuję: Bracka № 7, mieszkania 26. 14879

Potrzebna nauczycielka na wieś, posiadająca język niemiecki. Aleksandrja 12, pod filarami na dole. 2025

Poszukuję paru panienek do wspólnej prywatnej edukacji. Wiadomość bliższa: biuro Łuczyńskiego, Krak.-Przedm. 6. 2028

Francuzka młoda z bardzo dobrą rekomendacją poszukuje miejsca do dzieci w Warszawie lub na wsi. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 23 bez litery, mieszk. № 1, od godz. 11—1 i od 3—5. 14902

Młoda niemka z dobrym akcentem życzy udzielać konwersacji niemieckiej. Oferty pod lit. B. B., uprasza składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18. 2052

Nauczyciel gimnazjum, udziela lekcyj rysunków w domach i zakładach naukowych prywatnych. Wiadomość na Mokotowskiej № 21, mieszk. 36. 14949

Dla chłopczyków przygotowanie do klas. Mogą być także stale pomieszczeni. Aleja Jerozolimska № 26, mieszk. 19. 14950

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj. Bednarska № 21, wiadomość u stróża. 14745

Nauczycielka z patentem wyższym, udziela lekcje z konwersacją języka francuzkiego i ruskiego oraz muzyki. Ulica Warecka № 6, mieszkania № 19. 14994

Nauczycielka z wyższym patentem posiadająca języki, poszukuje lekcyj na godziny. Hoża № 14 lit. B, mieszk. 8, lub Mokotowska № 14, mieszk. 5. 14944

Uczeń kl. VIII udziela lekcyj lub korepetycyj. Tenże poszukuje szynela zimowego używanego. Adres pod słowem „Lubicz“ w kantorze tegoż pisma. 14963

Młoda osoba z patentem gimnazjalnym, doskonałym niemieckim i muzyką wyższą, życzy udzielać lekcje. Wilcza № 17D, m. 8.

Osoba młoda ukończywszy gimnazjum z patentem i posiadająca gruntownie języki: ruski, francuzki i niemiecki, jako też i muzykę, życzy udzielać lekcje na godziny, mogąc przygotowywać do gimnazjum lub na pensję. Wiadomość bliższa: ul. Wspólna; domu № 21, mieszk. № 16. 14970

Niemka młoda, z patentem, dobrze wychowana, znająca pierwsze początki języka francuzkiego i muzyki, poszukuje demi-place w domu przyzwoitym. Zgoda № 6, m. 7. 14954

Posady i prace.

Osoba dobrego towarzystwa, posiadająca język francuzki, poszukuje zajęcia lektorki lub do towarzystwa, na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość: ulica Długa № 14, w fabryce kwiatów Schmidt. 14864

Potrzebne maszynistka i podręczne do bielizny. Ulica Pańska № 38, mieszkania 5.

Panny potrzebne są do spódnic. Leszno № 8, od frontu. 14711

Potrzebne są panny do szycia. Ulica Nowy-Świat № 24, mieszk. 20. 14710

Osoba dobrego wychowania, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca do zarządu domu i zaopiekowania się dziećmi, lub do towarzystwa osoby wiekowej. Adres: ulica Ogrodowa № 11, mieszk. 24. 14733

Nowo-przybyły z Poznania początkujący subjekt cukierniczy poszukuje zajęcia. — Wiadomość: ulica Łucka № 2, mieszkania 4, dom Grabowskiego. 14876

Potrzebnym jest uczeń w wieku lat 13 do 14, umiejący czytać i pisać, do zakładu felczerskiego przy ulicy Dzielnej № 9. Wiadomość na miejscu. 2034

Panienka porządnej familji, porządnie się prowadząca, poszukuje miejsca wyręczania panią domu, oraz szyciu przy dzieciach, może także wyjechać. Ulica Nowe-Miasto № 10, mieszk. 3; a także francuzka udziela lekcje konwersacji za przystępną cenę. 14492

Froter z wyrobioną firmą przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek, po najprzystępniejszej cenie. Świętokrzyzka № 25. Wiadomość w dystrybucji.

Do apteki na prowincję potrzebny jest uczeń kończący praktykę, z pensją, lub też pomocnik, który niedawno składał egzamin, od 1-go Października. Wiadomość w składzie aptecznym A. F. Galle. 14801

B. oficjalista, który lat kilkanaście zajęty był nadzorem w fabrykach, posiadający język polski, niemiecki i ruski, opatrzony w dobre świadectwo, mając chlubne rekomendacje, pragnie obowiązku rządcy domu lub szwajcara. Bliższą wiadomość udzieli rządca domu gosp. p. Biedrzyckiego, ulica Wronia № 2. 2014

Potrzebne są panny uzdolnione do krawieczczyzny. Ul. Sosnowa № 5, mieszk. 13.

Potrzebny jest zaraz uczeń do cukierni w wieku lat 14 lub 15 przy rogu ulic Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 61. 14939

Panna uzdolniona w szyciu krawieczczyzny może znaleźć zaraz stałe zajęcie w domu prywatnym. Orla № 9, prawa oficyna, 3-cie piętro. 2053

Potrzebni są uczniowie od lat 14. Wiadomość w cukierni Coray'a. Marszałkowska 16. 14948

Uczniowie i zdolni ślusarze, potrzebni są do fabryki wyrobów mechanicznych. Wiadomość ulica Szczygla № 3. 14946

Potrzebną jest osoba z kaucją do piekarni ukraińskiej. Wiadomość: Długa № 32, w tejże piekarni. 14923

Potrzebne są panny do nauki w pracowni. Aleje Jerozolimskie № 23. 14931

Potrzebna jest zaraz panna uzdolniona do szycia. Wiadomość: ulica Krochmalna 32, 1-e piętro, ze schodów na lewo. 14932

Potrzebna panna podręczna do staników. Ulica Żurawia 3, mieszk. 17. 2045

Panna uzdolniona do fabryki kwiatów, potrzebna jest na wyjazd na prowincję. O warunkach można się dowiedzieć w hotelu Polskim № 54, od godziny 8 do 10 rano.

Osoba posiadająca dobre świadectwa, znająca szycie poszukuje miejsca do gospodarstwa na wieś, lub w Warszawie. Hoża 18a, mieszkania 2. 14927

2 panny uzdolnione: jedna do strojów, druga do sukien, potrzebne są zaraz na wyjazd. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 71, mieszkania № 11. 14995

Ogrodnik-botanik, który kilka lat praktykował w ogrodzie Botanicznym i Łazienkowskim, poźniej zakładał i utrzymywał pierwszorzędne ogrody w kraju i zagranicą, poszukuje odpowiedniej posady, od Ś-go Michała lub od Nowego Roku. Wiadomość J. Karczewskiego, Nowy-Świat № 57. 14938

Buchhaltera znającego dokładnie język niemiecki i polski średnio, poszukuje się na korzystnych warunkach. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod E. M. 2054

Młody człowiek z wykształceniem szkoły realnej, posiadający języki: polski, ruski, niemiecki i rachunkowość, poszukuje zajęcia w Warszawie u pp. inżynierów, w fabrykach, lub w handlowym domu. Łaskawe oferty przyjmuje pod lit. R. biuro ogłoszeń, Senatorska 18. 2055

Potrzebny jest zaraz uczeń, do cukierni K. Günath. Nowolipki № 3. 14999

Do wyjazdu potrzebną jest zaraz, panna do sukien, znająca dokładnie krój. Wiadomość: ulica Sewerynów № 6.—Gajewscy.

Niemka wdowa, nie rozumiejąca innego języka, w średnim wieku, łagodnego charakteru, z dobremi świadectwami, życzy się umieścić w zacnym domu, do małych dzieci i gospodarstwa domowego. Wiad. Królewska № 19, mieszk. 10 14917

Na wyjazd do Odessy, potrzebną jest panna, kompletnie uzdolniona do kroju, oraz zarządu pracownią, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: ulica Ciepła № 4, u p. Kostrzeńskiej. 14935

Potrzebnym jest ogrodnik pracowity ze świadectwami, 12 wiorst za Warszawą, za pensję do 100 rs. rocznie z całem utrzymaniem, lub ogród tam położony może być wydzierżawionym. Wiadomość: Wronia № 3c, na 1-m piętrze u rządcy domu. 14934

Kobieta lub dziewczyna potrzebna jest do posług, na przychodnią. Chłodna № 10, mieszkania 13, 3-cie piętro. 14997

Niemka w średnim wieku, z wyższem wykształceniem poszukuje miejsca jako bona. Krakowskie-Przedmieście № 15, m. 39. 14998

Doświadczony przykrawacz, kilkoletnią praktyką zagranicą, jakoteż i tu, stara się każdego czasu objąć w magazynie krawieckim posadę, za przykrawacza. Łaskawe oferty proszę składać pod literą J. R. ulica Marszałkowska № 30, mieszk. 9. 14933

Potrzebna jest bona do dwojga dzieci i zarządu gospodarstwem. Wiadomość Dzika № 2, u p. Henryka Welt. 2050

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, podręczne. Leszno № 18, mieszkania 31.

Panny do staników, potrzebne zaraz. Świętokrzyzka № 17. 14937

Zdolny roznosiciel znajdzie posadę w księgarni Arnolda Fenichl, Świętokrzyzka 16. Gwarancja wymagalna. 14968

Dziewczynka lat 14, przybyła z prowincji, poszukuje miejsca do pomocy w sklepie. Wiadomość: ulica Leszno № 24, w mleczarni. 14971

Panna życzy sobie szyć krawieczczyznę w domu prywatnym. Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszk. 1. 14972

Potrzebni są na wieś ekonom bezżenny, z dobremi świadectwami i panna służąca ze świadectwami. Wiadomość Wielka № 13, u rządcy. 14974

Potrzebne są panny podręczne do pracowni sukien, ulica Chmielna № 18, w podwórzu na dole, mieszk. 13, u p. Szenk.

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany używane Blüthnera, Seidlera, Hofera, Małeckiego, pianina nowe i używane. Kupno i zamiana. W składzie W. Słodzińskiego, Nowy-Świat 46. 1943

Do sprzedania futro i rozmaita garderoba męzka, zupełnie w dobrym stanie, a także i szal turecki. Złota № 13, m. 9. 14857

Gazometr i szyld do zbycia. Nowy-Świat № 23, mieszkania 5. 14823

Fortepian krótki, ładny, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Chmielna № 21, m. 5, stróż w suterynie na prawo wskaże. 14407

Fortepiany stare kupuję. Marszałkowska № 48, magazyn mebli. 14349

Fortepian mahoniowy, krótki, nowy fason, do sprzedania za niską cenę, u rządcy domu № 23b, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 14700

Fortepian do sprzedania, wynajęcia. Erucza 13, mieszk. 12, przy Wilczej. 14486

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, kandelabry złocone w ogniu i kandelabry platerowane do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, mieszkania 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 14778

Fortepiany Krala, Małeckiego, Hofera, oraz pianina od rs. 150—400 do sprzedania u Tarnowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 32, obok kościoła, w 2-m podwórzu.

Zaraz do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny, przy pryncypalnej ulicy. Warunki dogodne, pewna część na spłaty. Wiadomość w sklepie spożywczym Bronisława, Senatorska 27. 14588

Do sprzedania: suknie jedwabne wełniane, kapelusze, firanki, dywany, kapy, kołdra, garnitur tumakowy i t. p., wszystko eleganckie nowe. Widok 21a, lokalu 3. 14701

Fortepian o 7-u oktawach, palisandrowy, prawie nowy, za nizką cenę, do sprzedania. — Tamże jest gitara z futerałem, z roku 1816. Ulica Chłodna № 56, mieszk. 19. 14534

Jest do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Solec № 83. 14131

Do sprzedania kanapa, 6 krzeseł i 2 fotele, za rs. 60, oraz lustro za rs. 10. Nowy-Świat № 70, mieszk. 6, sień na prawo, 1 piętro. 14713

Jest do sprzedania duży garnitur mebli, składający się z kanapy, 4 foteli, 12 krzeseł i kozetki, oraz konsola i biurko męzkie. Trębacka № 9, 2-e piętro od frontu. Wiadomość od g. 9 rano do 2, po połud. od 3—5.

Do sprzedania garnitur mebli ze stołem za rs. 60, mało używany. Senatorska № 6, mieszkania № 38. 14548

Lampy salonowe, świeczniki i kinkiety, do sprzedania w składzie papieru B. Bolcewicza, Saski plac 5, róg Królewskiej. 140.9

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna, weby w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe oraz gorsy, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 7, m. 13, na dole. 14597

Jest do sprzedania z powodu braku miejsca: sofa otwierana, toaleta mahoniowa, antyk z bronzami i koszyk do kwiatów, wszystko w bardzo dobrym stanie i tanio. widzieć można codziennie, w godzinach rannych. Ulica Bracka № 4a, mieszk. № 6. 14834

Meble ozdobne, garnitur orzechowy, garnitur angielski, lustra, biuro, bibljoteka, komoda, łóżka, toaleta, umywalka, szafki nocne, szafki do bielizny, kredens, stół jadalny, krzesła, szeslong, lustra, stolik do samowara, regulatory, dywany, lampy, firanki. Twarda № 6. w pałacyku na lewo № 41.

Kupuję! złoto, srebro i kamienie, znany jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 14775

Meble ozdobne, garnitur orzechowy szafy rozbierane, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garniturek napoleonkowy, łóżka, umywalnia, toaleta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, m. 30.

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszk. 16. 14852

Meble do sprzedania: dwa garnitury kryte, portjery z kilku pokoi, firanki z gzemsami, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, szafa orzechowa, szafka do bielizny, łóżko ozdobne orzechowe, małe żelazne, szafki nocne, umywalnia, biurko, stoliczek do robót damskich bardzo misternej roboty, szeslonżek do buduaru kobiecego fantazyjny, jedwabiem kryty, szeslong duży, otomana otwierana, krzesełka czarne, lampy dwie, dywanów kilka i serwet. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże, od 10 do 8 wieczorem. 14851

Fortepian krótki, b. dobry, do sprzedania. Chmielna 21, m. 5, stróż w suterynie na prawo. 14884

2 szafy do garderoby orzechowe, rozbierane, u stolarza. Róg Wróblej i Ordynackiej № 5. 14913

Kto ma do sprzedania psa ogara lub szczenięta tej rasy, raczy zaraz zawiadomić na Nowolipie № 53a, mieszkania 1. 2043

Garnitur staroświecki, mahoniowy, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół i 2 podnóżki do nabycia za 50 rs. W kiosku, Senatorska, wprost Miodowej. 14960

Meble, jako to: garnitur salonowy, atłasowy; lustra dwa wielkie, z nizkiemi konsolami, garnitur dębowy rzeźbiony, aksamitny; garnitur kryty, łóżka bogate, toaleta okazała, umywalnia, biurko damskie z przesetkiem, lustra w orzechowych ramach, otomana, biurko męzkie, szeslong, kozetka aksamitna, stół jadalny do owy. parawan mahoniowy, stołki stylu gotyckiego; ta [illegible] kolumny, obrazy, poduszka haftowana z o tem, lampy, żyrandol kandelabry, serweta etc. do sprzedania. Można obejrzeć: Sienna 3, mieszk. 4, pierwszy dom od Marszałkowskiej

Kapelusz fantazyjny, przywieziony z Paryża, na obecny sezon jesienny i suknia czarna jedwabna do sprzedania tanio. Sienna 3, mieszkania 4. 15004

Suknia czarna materjalna raz użyta, za 35 rs. Wilcza 17d, mieszkania 8. 2044

Motor gazowy o sile 2 koni, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość w kantorze drukarni, ul. Nowo-Próżna № 3. 14957

Biblioteka z różnych dzieł złożona do sprzedania. Krakowsk.-Przedm. 4, m. 14. 14947

Fortepian za rs. 60 jest do sprzedania. Ul. Elektoralna № 7a. 14942

Chomonta angielskie używane, sprzedają się. Sienna 1, stróż wskaże. 15003

Garnitur mebli mahoniowych, aksamitem kryty, w dobrym stanie. Złota № 39, mieszkania 28, od 11—5. 15006

Pianino zagraniczne, mało używane, do sprzedania, cena przystępna.—Tamże pokój do wynajęcia, szubka futrzana. Widok № 16, m. 10, do 11 i od 2 od 5. 14989

Fortepian palisandrowy, krótki, z mechaniką angielską, z fabryki Hoffera, mało używany, do sprzedania. Koźla № 9, mieszkania 8, od 3 do 6 po południu, oprócz świąt.

Młody człowiek, oraz emeryt z kaucją, poszukuje posady rządcy domu. Śliska 34, mieszk. 8.—Tamże są meble, fortepian, maszyna Wheelera Wilsona i sprzęty kuchenne do sprzedania. 14985

Do sprzedania szafa orzechowa rs. 40, suknia czarna, jedwabna rs. 40, samowar rs. 5. Krucza № 12, lit. D., mieszkania 12.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite meble, mało używane. Instytutowa № 6, mieszkania 8. 14969

Fortepian za rs. 35. Ul. Nowolipki № 34, mieszk. 14. 14966

Dubeltówka lefoszówka, świetnie strzelająca, jest do sprzedania, na Chłodnej № 60, mieszkania 6. 14967

Są do sprzedania zaraz żyrandole, lustra, meble itp. przedmioty. Wiadomość w hotelu Krakowskim, (przy ulicy Bielańskiej).

Lando, powóz 4-osobowy, faeton, kilka par sanek, nowe i stare szory, do sprzedania. Czerniakowska 59. 14979

Jest do sprzedania palto aksamitne jeszcze inne rzeczy. Freta № 14. mieszkania 15.

Interesa handl. i majątk.

Majątek przemysłowo bardzo korzystny, włók 33; mila od Warszawy szosą, zaraz do sprzedania, z inwentarzami, całą krescencją i znaczną propinacją. Połowa wierzytelności umorzona. Złota 16, m. 3. 14569

Do sprzedania budynek murowany, dwupiętrowy, przydatny na fabrykę sukna, papieru, obić papierowych, jedwabiu lub cerat, wraz z morgą gruntu, w blizkości stacji Pruszków, jest zaraz do sprzedania.— Tamże do wydzierżawienia kolonja, złożona z $1\frac{1}{2}$ włóki, z budynkami, z inwentarzem i krescencją. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Senatorskiej № 18, u adwokata przysięgłego, Stanisława Próchnik. 14614

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 3. 14850

Sklep spożywczy do odstąpienia zaraz lub od św. Michała, na warunkach dogodnych, punkt dobry, na jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość: kiosk, Bracka róg Chmielnej.

Przy ulicy Kruczej № 15 lit. b, dopiero wykończony sklep wiktuałów, a może być i na wszelki proceder handlowy, z całym komfortem, jest do sprzedania w każdym czasie, za bardzo nizką cenę, z powodu przystąpienia do własnego fachu. 14749

Sklep wiktuałów do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość: Marszałkowska № 4, stróż wskaże. 2002

Do sprzedania lub wydzierżawienia świetny interes handlowy, egzystujący od lat 60. Kapitał potrzebny kilka tysięcy rubli. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. A.80.

Do zbycia. płaszcz podbity szopami, bardzo ładnemi, oraz szuba damska świeżo zrobiona, w pierwszorzędnym magazynie, do podszycia futrem, z bardzo pięknego materjału wełnianego, na osobę słusznego wzrostu. Freta № 51, mieszk. 6, piętro 2, od godziny 2—5. 13994

Sklepik wiktuałowy do sprzedania przy ul. Tamka № domu 36. 14618

Dom do sprzedania, do kupna potrzeba 3,000 rs., albo do zamiany na plac w Warszawie, lub w okolicach. Wiad. u właściciela, ulica Łucka № 29. 14715

Zaraz jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjno-galanteryjny, za przystępną cenę, z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Grzybowska № 48. 14770

Folwark przy mieście i stacji kolei, od Warszawy 32 wiorsty, z domem murowanym, przy lasku sosnowym, do wydzierżawienia lub sprzedania. Wiadom.: Królewska 1. Sumiński.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Dystrybucja z mieszkaniem do sprzedania bardzo tanio, w dobrym punkcie, wprost warsztatu kolei. ul. Chmielna № 64. 2003

Do wyrobionego interesu handlowego na prowincji poszukuje się wspólnika, człowieka fachowego, z kapitałem od 6,000 do 10,000 rs. Bliższą wiadomość udzieli Teodor Paprocki, Chmielna № 8. 14828

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Ulica Hoża № 32B. 2023

Sklep z dystrybucją, galanterją i materjałami piśmiennemi, w najlepszym punkcie miasta od lat 20 egzystujący, do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 35, u zegarmistrza Janickiego. 14906

Potrzeba 4 lub 5.000 rs., na pewną hypotekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość Śliska № 10. u właściciela domu.

Rs. 14 tysięcy jest na dom na 1-y № hypoteki po Towarzystwie. Sienna № 15, mieszkania 3. 14926

Żądaną jest osoba z kapitałem rs. 600 do interesu handlowego. Do bliższych porozumień zgłosić się proszę na ul. Niecałą № 3, mieszkania 10. 14975

Magle wiedeńskie do sprzedania. Wiadomość: Podwal 20, fabryka waty, lub Nowy-Świat 68, także fabryka waty. 2042

Jest do sprzedania sklep wiktuałów w każdym czasie z powodu słabości właścicielki, róg Pańskiej i Wroniej № 1. 14941

Piekarnia ze wszystkiemi rekwizytami i gospodami do odstąpienia. Wiadomość ul. Ogrodowa 34, mieszkania 2. 14918

Sklepik wiktuałów do sprzedania od lat kilkunastu egzystujący. Komorne tanie. Furmańska № 5. 14951

Poszukuje się apteki z obrotem od 4 do 6 tysięcy rs., lub dzierżawy z obrotem od 10 do 12 tysięcy rs. Oferty uprasza się składać pod adresem W. Żakowski, w aptece p. Borkowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej.

Jest do sprzedania w m. powiatowem Rawie, przy ulicy Piotrkowskiej, pod № 139 dom murowany, piętrowy, w dobrym stanie, z ogrodem fruktowym i zabudowaniami gospodarczemi. Wiadomość na miejscu, u właściciela i Warszawie przy ulicy Ciepłej, pod № 2a, mieszkania № 12. 14920

Z powodu nagłej potrzeby i zmiany interesu, jest do sprzedania sklep spożywczy, za bardzo nizką cenę. Ulica Sienna przy placu Witkowskiego № 6 lit. B. 14943

W dniu 17 Października r. b. w Sądzie Okręgowym, odbędzie się w drodze subhastacji, sprzedaż domu № 29, przy ulicy Miłej, (pierwszy dom od Dzikiej), murowanego, nowego, o 3 piętrach, przynoszącego około 4,000 dochodu. Licytacja rozpocznie się od summy 14,000 rs. Wiadomość w Sądzie Okręgowym, lub u komornika Kurmana. 2051

Kolonja na Woli, jest do sprzedania, z ogrodem fruktowym i warzywnym, w dobrem położeniu, morgów 7, cała lub połowa; niedochodząc prawosławnego cmentarza, od figury na prawo № 30, wiadomość na miejscu.

Folwark 15-włókowy, z żywym i martwym inwentarzem jest do wydzierżawienia. Do nabycia dzierżawy potrzeba około rs. 8,000. Bliższą wiadomość udzieli kantor pp. Galewski & Dau, Nowo-Próżna 3. 14956

W mieście powiatowem Płońsku, jest do odstąpienia w każdym czasie, z powodu zmiany interesu handel win, restauracja, wraz z hotelem i zajazdem. Wiadomość na miejscu i w Warszawie, Nowolipki № 30A, mieszkania № 17. 14958

Chcę kupić dom, lub wynająć lokal, albo próżny budynek murowany, na fabrykę, około 500 łokci □ powierzchni zawierający, z mieszkaniem 4—5 pokoi, stajnią i wozownią i niezbyt odległy od centrum miasta. Szczegółowy opis i cenę przesłać na Oboźną № 2, mieszk. 1. 14965

Kolonja № 103, we wsi Czyste pod Warszawą, w okolicy pomnika, obejmująca około 5 morgów gruntu, jest do sprzedania z całem gospodarstwem. Wiadomość na miejscu, u właściciela Jankowskiego. 14928

Sklep wiktuałów do sprzedania. Srebrna № 4. 14961

Magle i inne ruchomości tanio do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 4. 14993

Rs. 30,000 potrzebne na 1-y numer domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Oferty kiosk, Dzika róg Gęsiej lit. F. 2047

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy. Próżna № 4. 14984

Magle do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 5. 14973

Sklep dystrybucyjno-spożywczy zaraz do odstąpienia z powodu słabości. Ulica Piwna № 31. 14930

Lokale.

Różne lokale do wynajęcia w każdym czasie po 2, 3, 4 i 5 pokoi z przedpokojem i kuchnią, z wszelkiemi wygodami, w domu pod № 13/1679a, przy ulicy Kroczej, między ulicami: Hożą i Wilczą, za bardzo przystępne ceny. 12863

W każdym czasie. Niesłychanie tanio różne lokale do wynajęcia i sklepy, na szynk, bawarję lub inny proceder, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z balkonem, na 1-m piętrze, suteryny na magle lub warsztat, kawalerskie pokoje, wszystko ze zlewami i gazem. Wiadomość: ulica Pańska № 56, u właściciela domu. 14224

Pokój dla osoby płci żeńskiej, przyzwoitego prowadzenia, przy familji, do wynajęcia w każdym czasie. Nowo-Senatorska № 3, mieszkania № 12. 14689

3 pokoje świeżo odnowione, kuchnia, przedpokój, piwnica, komórka i schowanka, za 270 rs. rocznie. Piękna № 25, lit. A. 14718

Mieszkanie do odstąpienia z powodu zmiany interesu, składające się z 3 pokoi, kuchni, pasażu i korytarza, z 2-ma wejściami, wodociągiem i zlewem, na parterze, od frontu, suche i widne, za cenę 243 rs., na trzy kwartały, od 1 Października. Ulica Sienna № 4, lit. E, mieszk. 9. 14734

Na warsztat dla ślusarza 2 stancje, za rs. 120 rocznie, do wynajęcia od kwartału, pod № 16 na Furmańskiej. 2010

Lokal potrzebny 10—12 pokoi, z ogrodem, lub wśród takowych, któreby w części zastąpił mieszkanie letnie. Wiadomość: hotel Drezdeński, A. Szuster. Uprasza się również kantory o udzielenie wiadomości, za wynagrodzeniem. 14567

4 pokoje, przedpokój, 2 schowania, kuchnia, zlew, wodociąg, jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość u gospodarza na miejscu, Marszałkowska № 6a/1701d. 14339

Zaraz lub od kwartału, do wynajęcia przy ulicy Nowy-Świat № 4, trzy pokoje, przedpokój, kuchnia; a pod № 19, dwa lub trzy pokoje z kuchnią, obydwa lokale z piwnicami i wygodami. 14169

Dwa pokoje umeblowane, na pierwszem piętrze, z wygódką i oddzielnem wejściem do wynajęcia. Chmielna № 21, mieszkania 5, stróż w suterynie na prawo wskaże. 14408

Do wynajęcia zaraz duży pokój od ogrodu. Może być obiad. Wiadomość: Chłodna № 36, mieszk. 4, oficyna. 14875

2 lokale, każdy po 5 pokoi z wygodami, do wynajęcia od 8-o Października w domu № 34 przy ulicy Elektoralnej. 14387

Poszukuje się sklepu z urządzeniem lub bez takowego, w środku miasta, przy ulicach pryncypalnych. Adresy uprasza się składać w kantorze Kurjera pod lit. P. S.

Pokój duży frontowy, z balkonem, meblami i usługą, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1-go Października dla przyzwoitej kobiety za 20 rs. miesięcznie, przy ul. Brackiej 14.

Do wynajęcia od 1-go Października r. b. w domu № 58 przy ul Nowy-Świat: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia za 480 rs. rocznie; 3 pokoje, przedpokój i kuchnia za rs. 320; wozownia za rs. 130. Wiadom. u stróża.

Stajnia na 4 konie i wozownia do wynajęcia, mogą służyć na skład. Wiejska 16.

Pokój frontowy na 1-m piętrze do wynajęcia od 1-go Października. Aleksandrja 6.

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 2 piętrze od frontu, do wynajęcia od św. Michała za rs. 200 rocznie, przy ul. Tamka № 9. 14736

Pokój dla nauczycielki lub innej osoby płci żeńskiej. Chmielna 13a, m. 21. 14616

Pieniądze na zastaw kosztowności i innych przedmiotów wartości, pożycza od rubla do 500 codziennie, od 10 zrana do 3. Lombard Nowy-Świat № 41. Wykupy od 12-ej do 2-ej po południu. 1831

Dla emeryta lub kobiety starszej, inteligentnej, jest mieszkanie z całodziennem utrzymaniem, za 35 rs. miesięcznie, z osobnym pokojem i usługą. Adres: Kur Warsz. lit. A. Z.

Lokale pomniejsze i sklep z mieszkaniem, zaraz do wynajęcia. Twarda 36, obok przystanku tramwajów. 13577

Lokal z 6 pokoi na 1-m piętrze, obszerny, wygodny. Chmielna № 9. 14152

2 sklepy do wynajęcia. Wiadomość: ulica Chmielna № 9. 14151

Apartament z siedmiu pokoi, z trzema balkonami i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 Października r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu, m. № 6. 14903

Pomieszczenie dla panienki wspólne, z życiem lub bez, być może i cudzoziemka. Jerozolimska 26, mieszk. 13. 2037

Do wynajęcia każdego czasu na Kruczej 13, pokój duży przy familji, z usługą, samowarem, za 15 rs. miesięcznie, stróż wskaże.

Pokój ze wspólnym przedpokojem, usługą i całodziennem życiem na żądanie. Żurawia № 11 lit. a, mieszk. 9. 14940

Pokój kawalerski wspólnie z drugim do wynajęcia za rs. 3 kop. 50 miesięcznie. Nowolipie № 26/2424. 14937

Dwie nauczycielki poszukują pokoju z opałem, usługą za 10 rs. miesięcznie, w okolicach Nowego Światu, oraz egzercytowania się na dobrym fortepianie za osobną dopłatą. Adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego pod imieniem „Emma.“ 14955

Pokój dla dwóch panów przy jednej osobie z mebl. samow. usługą, za cenę 7 rs. dla każdego. Chłodna 8, mieszk. 16, tuż przy Elektoralnej. 14945

Pokój do wynajęcia. Wiadomość w hotelu Saskim, mieszkania № 109. 14929

3 i 2 pokoje z kuchniami do najęcia. Walicków № 1. 14959

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu. Pańska № 33. 14921

Sklep, 5, 3 i 2 pokoje z kuchniami, do wynajęcia od 1 Października. Nowy-Świat № 12.

Do wynajęcia od 1 Października salon, przedpokój z pokoikiem umeblowane, Erywańska № 10, stróż wskaże. 15005

Do wynajęcia pokój oddzielny, pomieszczenie przy familji lub 3 pokoje z kuchnią. Ulica Długa № 10. 14990

Mieszkanie wspólne do wynajęcia dla osoby przyzwoitej wdowy lub panny, suche i ciepłe. Twarda 13, mieszk. 12. 14964

Do wynajęcia od 1 Października r. b., dla emeryta lub małżeństwa podeszłego i bezdzietnego, 2 pokoje z kuchnią, świeżo odnowione w domu № 7, przy ulicy Chłodnej, od frontu na parterze. 14986

Pokój jeden albo dwa z balkonem, na ogród, jest do wynajęcia przy wdowie, może być i ze stołem. Nowy-Świat № 8, mieszk. 17. pierwsze piętro. 2046

Potrzebne jest mieszkanie umeblowane, w środku miasta z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni. Adresy proszę składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. L. Z. 2048

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Tramwaj, kalendarz humorystyczny. Około czterdziestu gustownie kolorowanych rysunków, mapka tramwajowa, tekst arcywesoły. Tylko 20 kopiejek. We wszystkich księgarniach. Skład główny: Mazowiecka № 14. (Księgarnia). 14877

Stolarz przyjmuje wszelkie reperacje, odpoliturowanie mebli, fortepianów, także wykonywam nowe roboty prędko, dobrze, tanio. Polecam się szan. Publiczności. Żurawia 20. J. Dąbrowski. 2026

Magazyn p. „Louizy,“ Niecała № 3, 1-e piętro, przyjmuje suknie, palta i futra do roboty. 14976

Owoce jesienne i zimowe, który posiada na sprzedaż z panów właścicieli ogrodów raczy złożyć adres w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. N. 75. 14996

Krysińska Józefa nauczycielka śpiewu po powrocie do Warszawy zamieszkała przy ulicy Hożej № 28. 14922

Wełna przyjmuje się do prania i przerobienia na watę, w fabryce waty. Nowy-Świat № 68.—Karol Kretschmer. 12089

Kwity lombardowe nabywam na dogodnych warunkach. Ulica Aleksandrja № 16, m. 22, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 14722

Ktoby sobie życzył wziąść na własność dziewczynkę nie chrzczoną, kilkodniową, proszę zgłosić się na ulicę Orlą № 8, mieszkania 17, codzień do g. 12 w południe. 14757

Chłopca w 7-m roku, ładnego i zdrowego, sierotę, ktoby z osób litościwych, chciał przyjąć na własność lub też do jakiegokolwiek rzemiosła, ponieważ nie ma żadnej opieki dla niego. Wiadomość u akuszerki Dobrowolskiej, ulica Bednarska № 18. 14890

Kobieta życzy przyjąć dziecko do piersi. Nowa Praga ulica Niecała № 154. 14953

Akuszerka M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare Miasto № 21. 14619

Akuszerka W. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas dłuższy przed słabością, w wspólnych i osobnych pokojach z wszelkiemi wygodami, od rs. 15 i wyżej z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. Ulica Bednarska № 18, mieszkania № 2. 14889

Mamka ze świeżym pokarmem, z małym długiem. Bednarska 11—21. 14983

Mamka ze świeżym, obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki, Brzozowa № 2, mieszkania № 1. 14991

Zguba. We czwartek d. 20 idąc ulicami Żurawią, Kruczą w Aleje Jerozolimskie, zgubiłam bransoletkę srebrną z podwójnego łańcuszka z dwiema kulkami. Łaskawy znalazca odnieść raczy na Żurawią № 11a m. № 12, za nagrodą. 14925

Wyżeł ceter, mający rok, do sprzedania. Właściciel domu 15 Brzozowa. 14992

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—PlacTeatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 13 (25) Сентября 1883 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.